Nr. 296. Wtorek, 24 Grudnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 59

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 26 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 57 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Rosckowski) 38 [illegible]

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego" posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi Izby panów Rady państwa i prezydentowi Związku austryackiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża, tajnemu radcy Aloizemu ks. Schönburg-Hartensteinowi, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej pierwszemu prezydentowi Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, dr. Ignacemu bar. Ruberowi, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej tajnemu radcy i prezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie, Witoldowi Hausnerowi, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. wynieść najmiłościwiej szefa sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Hugona Schauera, do stanu rycerskiego (*Ritterstand*) z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych zatwierdzić Najwyższem postanowieniem z dnia 5 grudnia b. r. powierzenie konsulowi, dr. Ernestowi Kwiatkowskiemu, kierownictwa konsulatu w Trypolisie (Libia).

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej, w najłaskawszem uznaniu szczególnie zasłużonej działalności przy sposobności katastrofy powodzi w Salzburgu w maju b. r., koncypiście Rządu krajowego, Ludwikowi Kluckiemu w Zell am See, złoty krzyż zasługi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę skarbowego, dr. Tadeusza Liwery'ego, starszym radcą skarbowym w etacie prokuratoryi skarbu we Lwowie.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza policyi, dr. Stanisława Ginalskiego, starszym komisarzem policyi w etacie dyrekcyi policyi w Bernie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Kętach, ks. Jana Wądolnego, nauczycielem religii w tym zakładzie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyałami kancelaryjnymi, kancelistów: Wincentego Malinowskiego w Ottynii i Jana Krajczyka w Grzymałowie, obu z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego, Izydora Bułę.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asystenta pocztowego, Michała Gawlikowskiego, z Podwołoczysk do Tarnopola.

W etacie fabryk tytoniu i urzędów zakupna tytoniu zamianowani zostali: oficyał Michał Żurowski w Krakowie, adjunktem; asystent Ottokar Mirsch w Monasterzyskach, oficyałem, a praktykanci: Oktawian Hirnle w Winnikach i Eugeniusz Maliniak w Monasterzyskach, asystentami.

---

33)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Kąsają serce rude psy...

(Ciąg dalszy).

Ludka zadumała się. Głowa opadła jej na piersi. Poczęła mówić cicho:

— Pan szczęśliwy.... walczył pan z losem, pracował w krwawym trudzie, ale dziś pan jest u celu... więc błogosławi pan życia swego żmudę. Tragiczne są tylko zmarnowane wysiłki....

Coś niby łza zabłysło w modrej toni jej oczu. Zauważył Otejko okiem malarskiem tę jedną zagubioną łzę i serce zamarło mu w piersiach. Lecz milczał, bojąc się dotknąć słowem jakiejś bolesnej rany serca. Spieszył się z portretem. Ludka mizerniała w oczach. Dziś miało być ostatnie, posiedzenie. Żal mu było tych cudnych popołudni, które się miały skończyć na zawsze.

Więc przynajmniej to ostatnie posiedzenie przedłużał umyślnie ponad zwykłą godzinę i mrok już szary począł się sączyć do pracowni, gdy odrzucił pędzel i rzekł cicho:

— Dziękuję Pani.... skończyłem.... Odwrócił sztalugi do okna, umierające światło dnia padło na płótno, z którego wyłaniała się postać Ludki.

Przypatrywała się długi czas w milczeniu swemu portretowi. Zachwycał ją prawdziwie delikatny rysunek bladej twarzy i smutek oczu, które patrzyły, jak żywe.

Więc ja naprawdę jeszcze tak ładna jestem, czy tylko gorąca miłość tego chłopca przystroiła mię w to tajemnicze piękno, myślała Ludka. Wyciągnęła obie dłonie do Otejki:

— Cudne!!

Pochylił głowę i ręce te musnął wargami. Był uradowany, że jego praca podobała się.

— Ten portret należy do pani....

Wzbraniała się Ludka przed tym darem, a malarz upierał się przy swojem. Zaczęli targować się, przekomarzać jak małe dzieci, aż wreszcie Ludka ustąpiła.

— Wie pan co.... tu u pana w pracowni tak dobrze... ani myślę wracać do domu.... zjemy razem kolacyę....

Otejko zmieszał się i przeraził. Był zupełnie goły. Pobladł aż ze wzruszenia i nogi zachwiały się pod nim. Ludka zrozumiała odrazu. Poczęła się śmiać, widząc nieszczęśliwą minę malarza.

— Co panu jest?... ależ z pana dzieciak...... podzielimy się.

Pan daje lokal, a ja kolacyę.... Wcisnęła mu kilka franków.

— A niech pan nie zapomni o winie!

Otejko był zupełnie oszołomiony tem wszystkiem, co się działo. Ludka spędzi z nim wieczór, Ludka będzie u niego na kolacyi, powtarzał sobie w kółko, pędząc jak zwaryowany po schodach. Powrócił za dziesięć minut z wiktuałami i flaszką Chablis. Był taki zmieszany, że nie wiedział co czyni. Ludka poczęła się rozglądać po pracowni za stołem, ale nie mogła znaleźć nic podobnego.

— Czekaj pan.... zaraz sobie poradzimy.... proszę o dwa krzesła i kawałek tektury....

Na wywróconych krzesłach ułożyła dużą tekturę malarską, którą Otejko znalazł w kącie. Na tak zaimprowizowanym stole poczęto rozkładać wiktuały. Po długiem szukaniu znalazł się zardzewiały nóż do skrobania farb i dwie szklanki. Otejko zapalił dwa lampiony japońskie. Różowe tajemnicze światło zalało pustą przestrzeń pracowni. Olbrzymi cień od sztalugi malarskiej chwiał się na białej ścianie jak szubienica.

— A widzi pan, jak tu u pana cudnie... tylko trochę pomysłowości....

Zasiedli do kolacyi na kanapie, bo obydwa krzesła użyto jako stołu. W różowem świetle lampionów Ludka była tak cudna, że Otejko bał się przemówić. O jedzeniu ani myślał, tylko co chwila maczał spalone gorączką usta w winie. Ludka piła też wino chciwie, była niezwykle ożywiona i uśmiechała się tajemniczo, widząc zmieszanie malarza.

— Pani Otejko... a gdybym tak znalazła się w przykrem położeniu, gdybym kiedyś w niedalekiej przyszłości nie miała dachu nad głową, czy przyjął by mnie pan tu, w swojej pracowni?

— Co pani mówi... to żarty chyba... dlaczego pani sobie drwi ze mnie? — bełkotał zmięszany, nie rozumiejąc co to wszystko znaczy.

Lecz ona z jakąś pasyą ciągnęła dalej, jakby się chciała pastwić nad sobą:

— A gdyby tak było... są czasem położenia bez wyjścia. Niech mi pan powie, w jaki sposób tu w Paryżu, jabym mogła zarobić na życie... chyba zostanę modelką. Żadna praca nie hańbi. Ile płaci się w szkołach modelowi?

— To zależy... najwięcej 2 franki za godzinę... ale dostać się i tam trudno.. czy widziała pani te tłumy modeli, wyczekujących na rue de la Grande Chaumière? Niech pani zaprzestanie tych drwin, bo na samą myśl, że pani tam bez szat mogłaby się znaleźć pod spojrzeniem tylu chciwych oczu, ciemno mi się robi w oczach...

Siedział wtulony w róg kanapy, bojąc się ruszyć z miejsca, z rękami zaciśniętemi kurczowo. Dreszcz przebiegał raz po raz jego wątłe ciało. Oczy rozszerzone wpijały się w twarz Ludki a w oczach tych płonęła bezgraniczna miłość.

W sercu Ludki poczęła budzić się litość dla tego biednego chłopca. A gdyby tak zdobyć się na królewski gest, gdyby ofiarować temu chłopcu to, o czem nawet nie marzył w najśmielszych snach. Niech raz w życiu upije się szczęściem, o którem potem będzie życie całe majaczył. A przytem znowu ta zła chęć, ażeby wszystkim zrobić na złość, sobie samej, Strońskiemu, całemu światu.

I to przeważyło ostatecznie szalę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. VIII. d. 596.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanych budowli w górnym biegu Pełtwi, a mianowicie budowy kolektora nr. IV. na przestrzeni od klm. 1·0 do klm. 2·8 i częściowego przełożenia młynówki, tak zwanej Biernata odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą eksproprYacyjną w gminach Zamarstynowie i Kleparowie dnia 16 stycznia 1913 i rozpocznie się w powyższym dniu obejściem trasy tego kolektora.

Komisya zbierze się o godzinie 10 rano w urzędzie gminnym w Zamarstynowie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, względnie obciążone służebnością, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Zamarstynowie i Kleparowie, a projekt w starostwie we Lwowie, począwszy od dnia 30 grudnia 1912, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa we Lwowie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani uważani będą za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 grudnia.

Rada państwa.

Z Izby panów.

Jak z Wiednia donoszą, najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 3 po południu.

Z komisyi budżetowej Izby posłów.

Na sobotniem przedpołudniowem posiedzeniu komisyi budżetowej p. Dniestrzański zaprotestował przeciw wstawieniu 18.000 koron na utworzenie Akademii górniczej w Krakowie, wystąpił przeciw gorszemu traktowaniu Rusinów w galicyjskiem sądownictwie i wkońcu zaznaczył, że wskutek zachowania się klubu ukraińskiego prowizoryum budżetowe nie będzie uchwalone przed świętami, obstrukcya więc celu dopięła.

Nastąpiło znane już oświadczenie p. Wassilki, podane przez nas w depeszach ostatniego numeru *Gazety Lwowskiej.*

P. Zarański wobec wywodów p. Dniestrzańskiego stwierdził, że utworzenie Akademii górniczej w Krakowie jest uzasadnione i jest pilną sprawą. Jest w tem interes ogólny, aby zwrócono większą uwagę na skarby zagłębia węglowego krakowskiego. Utworzenie Akademii w Krakowie przyczyni się do podniesienia wytwórczości w całym kraju.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiono do głosowania.

Odrzucono poprawkę p. Budzynowskiego w sprawie skreślenia wydatków na istniejące w Galicyi Uniwersytety i zakłady naukowe, oraz wniosek p. Dniestrzańskiego o cofnięcie kredytu na Akademię górniczą w Krakowie. Oba te wnioski zgłoszono jako *votum* mniejszości.

Dalej odrzucono poprawkę p. Diamanda w sprawie zniesienia bonifikacyj spirytusowych i przekazania odnośnych sum krajom na polepszenie płac nauczycieli. I ten wniosek zgłoszono jako *votum* mniejszości.

Przyjęto prowizoryum budżetowe w brzmieniu rządowem z poprawkami p. Hammera. Uchwalono też rezolucyę p. Diamanda co do zarządzeń, celem zażegnania przesilenia gospodarczego w Galicyi.

Odrzucono rezolucyę p. Dniestrzańskiego domagającą się zastąpienia obecnego Wiceprezydenta krajowej Rady szkolnej w Galicyi inną osobistością.

Wnioskodawca zgłosił tę rezolucyę jako wotum mniejszości.

Następnie p. Rosner imieniem podkomisyi zdał sprawę z ustawy o włoskim wydziale prawa i wniósł, aby do § 1 włączono postanowienie, że siedzibą wydziału jest Tryest, oraz, aby skreślono w § 2 ustęp, opiewający, że tymczasową siedzibą jest Wiedeń. Sprawozdawca wskazał na polityczne trudności, które nie pozwalają na utworzenie tego wydziału w Wiedniu. Projekty umieszczenia go w Pradze lub Krakowie stały się bezprzedmiotowymi wskutek sprzeciwienia się Włochów. Pozostaje więc tylko Tryest. Wątpliwości pedagogicznych, jakie Rząd podnosi, podkomisya nie podziela. Co do poruszonej zaś myśli, aby zamiast wydziału prawniczego utworzono w Tryeście Akademię handlową, nie można na nią się zgodzić, bo Włosi nie byliby z tego zadowoleni.

Przewodniczący Korytowski oświadczył, że wielu posłów zażądało zamknięcia posiedzenia. Wobec tego zamyka je i życzy członkom komisyi wesołych świąt.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 21 grudnia.

(Potrzeba reformy regulaminu obrad Izby. — Głosy prasy).

(aw) Stary parlament rozbił się w gradzie wśród tryumfujących okrzyków wśród wszechwładnej obstrukcyi. Przeciwko dawnym prawom i zwyczajom protestowała garstka fanatycznych zwolenników najdalej idącej demokratyzacyi Izby i w imię przypuszczenia do rządów szerokich kół społeczeństwa, domagała się reformy wyborczej.

Reformę tę uchwalono w tej nadziei, że nowi ludzie, nowe ideały zasilą strupieszały organizm, że ożywią akcyę organizacyjną na nowe tory, że energiczniej przyspieszą tętno życia politycznego.

Nadzieje te na razie zawiodły. Nowa Izba wykazała te same przywary. Pozbyła się wielu dawnych cnót, a nie nabyła nowych. Wniosek Krek-Kramarz, uchwalony w czasie pamiętnej sesyi grudniowej 1909, wprowadził pożądane zmiany w istniejący regulamin obrad, nie wyplenił wszakże zarazków obstrukcyjnych, podcinających żywotność Izby.

Obstrukcya złagodziła tylko swą formę. Skutki jej pozostały te same. Kilku więc posłów może, jak dawniej, zatamować wbrew woli większości bieg obrad, może je przedłużać w nieskończoność, może całym arsenałem sztuczek obstrukcyjnych nie dopuścić do uchwalenia spraw naglących, pierwszorzędnych, może jak teraz osłabiać stanowisko Monarchii wobec zagranicy. Bezsilność wobec tego rodzaju zapędów jest upokarzająca, a co najważniejsza, godzi ona wprost w parlamentaryzm, w swobodę i uprawnienia konstytucyjne.

Polska miała w swej przeszłości podobne przykłady swawoli partyjnej, czy osobistej i odpokutowała je tak ciężko, jak może żaden naród w Europie. Dlatego też jej przedstawiciele oceniają zgoła inaczej objawy owej niemocy, jakiej ulega Izba austryacka. Widzą jej niebezpieczeństwo i z ich szeregów padają zawsze słowa przestrogi, wychodzi inicyatywa pojednawcza i zmierzająca do wyrównania różnic narodowych, czy partyjnych.

Reforma regulaminu obrad miała i ma w posłach polskich najgorliwszych zwolenników. Ostatnie zdarzenia zwiększyły jeszcze ich liczbę tak, że niema dzisiaj w Izbie ani jednego posła, nawet na ławach opozycyjnych, który nie uznawałby naglącej konieczności tej kwestyi.

Należy jednak powiedzieć sobie z góry, że tu półśrodki nie wystarczą. Sanacya musi być gruntowna i tak skuteczna, aby wykluczała raz na zawsze komedyę obstrukcyi, nie jako broni w rękach mniejszości, lecz jako środka i przejawu swawoli i represyj.

W państwach cywilizowanych i cieszących się tak szerokim zakresem swobód i uprawnień obywatelskich wszelki terror i wszelkie zakusy absolutystyczne są wykluczone. Tego rodzaju frazesy są demagogią, obliczoną na działanie na masy, a nie poważnym argumentem, zdolnym zaważyć na szalach życia parlamentaryzmu. Nikt też nie myśli o jakiemkolwiek ukróceniu praw przysługujących stronnictwom, lub ich poszczególnym przedstawicielom. Prawa te powinny być jak najściślej przestrzegane, bo na nich opiera się przecież cały organizm państwowy i zdolność jego normalnego funkcyonowania. Ale chcąc temu organizmowi zapewnić racyonalny rozwój, chcąc Państwo oprzeć na zdrowych i silnych podstawach, powinno się uwolnić raz na zawsze Izbę od scen podobnych, jakie się w niej teraz rozgrywają, powinno się tej Izbie zabezpieczyć możność pracy spokojnej i zdolność spełniania jej obowiązków.

Wystarcza przejrzeć prasę dzisiejszą, omawiającą złamanie obstrukcyi, aby dojść do przekonania, że sanacya stosunków panujących w Izbie stała się postulatem, którego konieczność jest przez wszystkich uznana.

Reichspost pisze: Izba przekonała się, że solidarna większość nie potrzebuje obawiać się rozpaczliwych wysiłków obstrukcyi. Izba uchwaliła przedłużenie prowizoryum regulaminu obrad, aby zapobiedz dalszemu szablonowemu traktowaniu tej piekącej sprawy i załatwić ją definitywnie.

Deutsches Volksblatt zauważa z gryzącą ironią, że ludność będzie przynajmniej w czasie Świąt wolną od sprawozdań z „czynności" Izby. Gdyby jej prezydyum miało dość odwagi i stłumiło od razu energicznie swawolę obstrukcyi, ujawniającą się w „mowach", które nie mogą być pod żadnym warunkiem nazywane mowami parlamentarnemi, nie byłoby potrzeby zakłócania spokoju świątecznego posiedzeniami Izby.

Neues Wiener Tagblatt potępia w najostrzejszych słowach rekordy mowców obstrukcyjnych. Dotąd zakładano się o największą ilość wypitych kufli piwa, wypalonych cygar, zjedzonych jaj na twardo... Teraz zakładają się posłowie między sobą, który z nich najdłużej w Izbie przemawiać potrafi! Nadużyciom tym czas już położyć koniec!

Extrablatt podnosi braki obecnego regulaminu, nie dającego prezydentowi Izby takiej władzy, z pomocą której mógłby utrzymać porządek i spokój. W każdym innym parlamencie wykluczonoby posłów tamujących obrady na szereg posiedzeń. U nas jest prezydent Izby bezsilny.

Arbeiter Ztg. wskazuje na zupełną porażkę obstrukcyi i pisze m. i.: Prezydyum Izby zdobyło się wreszcie na energię, a świat i tak się nie zapadł. Miejmy nadzieję, że zasada ta i nadal będzie przestrzegana i że nikt nie da się zastraszyć hałasami i kilometrowemi mowami, które każdemu się już przejadły.

Z pod berła rossyjskiego.

(Sprawa samorządu w Królestwie).

Słowo warszawskie twierdzi, że wiadomość o odesłaniu przez Radę państwa projektu samorządu miejskiego Królestwa do komisyi samorządowej, wywarła w społeczeństwie polskiem w Królestwie wrażenie fatalne i nie mogła innego wywrzeć, ponieważ jest to nowa i dotkliwa zwłoka w załatwieniu tej, tak ważnej dla kraju sprawy. Zdaje się wszakże, iż w pewnych kołach dano się zanadto unieść nerwom, widząc w tem odesłaniu pochowanie całego projektu. Tak źle jeszcze nie jest. Nie należy przypisywać tylko tendencyom antypolskim ostatniej decyzyi Rady państwa. Oznacza ta decyzya, że dla większości Rady, złożonej z prawicowców i

---

40)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

X.

(Ciąg dalszy).

Elżbieta i Anderson wchodzili na długą ścieżkę w górę, pomiędzy sosnami. Powietrze było ciepłe i wonne. Wskutek działania promieni słonecznych, ziemia wydawała tu swoją woń jeszcze silniejszą, niż w miejscach odkrytych. Gdy się otwierały wolne miejsca, lub tam, gdzie drzewa rzadziej rosły, cała wspaniałość lodowca ukazywała się po lewej stronie; lecz dalej, przez długie chwile, mogli tylko domyślać się jego obecności, po słabym blasku przebłyskującym przez gęstą zasłonę drzew. Ziemia pod sosnami pokryta była mchem i wrzosem, lecz Elżbieta zauważyła z żalem, że niema żadnych kwiatów.

Anderson się uśmiechał.

— Niech pani trochę poczeka, a będzie pani musiała oddać sprawiedliwość Górom Skalistym!

Patrzył jak wchodziła na górę, a taki wdzięk i takie ożywienie opromieniało jej twarz delikatną, że aż zadrżał. Czy był to tylko skutek fizycznego wysiłku i zadowolenia z wycieczki? Co do niego, musiał przywołać na pomoc całą potęgę bardzo silnej woli, aby powściągnąć rozkoszne wzruszenia.

Elżbieta wypytywała go o jego podróż do Jaskabehewen. Opisał jej to kwitnące miasto, którego miał nadzieję, że będzie przedstawicielem w parlamencie — a także nieprzeparty rozpęd tych nowych ognisk życia ludzkiego.

— Pewnej niedzieli rano nie było tam nic — pusta prerya; — następnej niedzieli, aby się tak wyrazić, wyrosło całkowite miasto z hotelem, elewatorem, bankiem, kościołem... Działo się to temu lat dziesięć. Potem przyszła kolej żelazna. Byłem tam, gdy nadszedł pierwszy pociąg uwieńczony, zasypany kwiatami... A teraz jest ośm tysięcy dusz. Pozostawiono kawał gruntu na park wzdłuż rzeki; sprowadzono z Anglii architektę ogrodnika, aby park urządził, posadzono drzewa na preryi, zbudowano wielki budynek szkolny i salę koncertową; zarząd miejski ma wielkie ambicye. Wokoło miasta gromadzą się tłumem koloniści. W dniach targowych znalazłaby się pani wśród tłumów ludzi, rozprawiających o hodowlach, o zbiorach, o ostatnich udoskonaleniach w rolnictwie, o żniwiarkach, młocarniach, jak to czynią gospodarze w każdym kraju. Ale nigdzie w starym świecie nie można widzieć tak dziwacznie utworzonego tłumu!

— W starym świecie!... którego pan nie zna — odrzekła Elżbieta z uśmiechem.

— Którego nie znam — powtórzył Anderson skromnie — ale który odgaduję i osądzam według pani opowiadania. Gdzież w Europie może pani doznać takiego wrażenia „ogromu", jakiego tutaj się doznaje? To nas czasami do szału doprowadza i w głowach nam zawraca. Na tym północnym zachodzie istnieje zarodek obłędu. Widywałem ludzi, którzy to życiem przypłacili. Ale to wina przyrody czarodziejki, ona ten napój, co o szał przyprawia, przygotowuje.

— Wszystko to bardzo dobre dla mężczyzn, dla mężczyzn silnych, wytrwałych — rzekła Elżbieta w rozmarzeniu. — Ale nie mogę sobie wyobrazić jakiem może być życie kobiet w tym kraju.

— Myśli pani o trudzie, o ciężkich domowych robotach?

— W naszym hotelu, jest kilka pań z Kolumbii brytyjskiej, mianowicie matka z córką: sytuacya ich majątkowa jest bardzo dobra, a jednak, córka jest umierająca wskutek przepracowania! Mąż posiada dużą fermę, w której hoduje owoce, ale nie mogą znaleźć służby; owoce gniją na ziemi, a obie kobiety są wyczerpane pracą!

— Tak — rzekł Anderson poważnie — ten kraj wytwarza życie, ale także je pożera.

— Pytałam tych dwóch kobiet — są to Angielki — czy pragnęłyby wrócić *at home* i porzucić to wszystko. Spojrzały na mnie z pogardą.

— A pani?

Elżbieta westchnęła.

— Podziwiam je, ale czy mogłabym je naśladować? Myślę o naszej posiadłości w Cumberland, o naszych starych sługach; jak tam wszystko idzie jak po maśle, jak wszystko jest piękne i pełne godności: każdy pozostaje na swojem miejscu, żadnych ciężkich robót, żadnego zamętu.

— Ale to was za drogo kosztuje — rzekł Anderson prawie porywczo, zmieniając ton. — Poświęcacie dla tego rzeczy stokroć realniejsze i ludzkie.

— Tak pan myśli? — rzekła Elżbieta; a potem, zniżając głos: — Droga, kochana Anglia!

Oparta o drzewo zatrzymała się, aby tchu nabrać. Jerzy ujrzał, że wyraz twarzy jej się zmieniał, jakgdyby była pod wpływem walki wewnętrznej.

Przez lukę między drzewami, która otwierała się przed nimi, mogli widzieć jezioro, hotel, a dalej dziką dolinę Laggan. Żadnych innych śladów cywilizacyi na tej dolinie, tylko linia kolei żelaznej, żadnego domu, żadnego miasteczka, ani wsi w pobliżu; i z tej odległości zdawało się, że las ciągnie się bez przerwy aż do stóp skał i szczytów śnieżnych, gdzie się urywał.

Po raz pierwszy Elżbietę opanowała tęsknota; po raz pierwszy cofała się wstecz przed tą ziemią nową i nieujarzmioną, gdzie Dom Życia wznosił tylko swoje mury i dach, gdzie pozostawało dodać wszystkie ozdoby i cały komfort. Myślała o angielskich krajobrazach, o lasach i płaskowzgórzach, otaczających jej dom w Cumberlandzie, o starym kościele, o „cottages" ukrytych w zieleni, o fermach zarośniętych krzewami, o wszystkich pokoleniach istot zagrzebanych w ziemi, jak liście opadłe z drzew w jesieni, o duchach, które musiały unosić się w powietrzu, duchach szlachciców, rolników, którzy odradzali się w dzisiejszych mężczyznach i kobietach, jak oni sami odrodzą się w tych, którzy mają się narodzić. Serce jej unosiło się ku Anglii, leciało ku niej przez morza; coś, jak gdyby wyrzut sumienia zacieśniał na nowo węzeł miłości, który się był rozluźnił.

Anderson odgadywał to wszystko po wyrazie jej ust wpół otwartych, po jej wzruszeniu, po melancholijnej słodyczy spojrzenia. I serce mu się ścisnęło.

Poszli dalej. Droga stawała się bardziej stromą. Ścieżka była po części wycięta wprost w skale, a korzenie drzew ją zawalały. Anderson podał rękę Elżbiecie, aby jej dopomódz. Chętnie mu ją powierzyła; lekki jej ciężar pochylał się w jego stronę, a on za każdym krokiem doznawał to rozkoszy, to goryczy.

— Potężny wysiłek! — mówił z uśmiechem, który dodawał odwagi, — ale będzie pani miała wynagrodzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

neudhartowców, projekt komisyi jest jeszcze zanadto liberalny. Większość Rady, złożona ze starych biurokratów i zatwardziałych reakcyonistów, nie może pogodzić się z tem, że w Królestwie Polskiem ma być wprowadzony samorząd na zasadach, mniej więcej postępowych, tem bardziej nie może, iż podług koncepcyi rządu, publicznie obwieszczonej, projekt ten ma służyć jako model przyszłego zreformowanego samorządu w cesarstwie. Jeszcze jedno przeraża dostojników Rady, a mianowicie, że Królestwo może częściowo korzystać chociażby przez lat kilka z lepszego samorządu, niż go posiada rdzenna Rossya.

To są główne przyczyny, dla których projekt został odesłany do komisyi. Rada, a raczej jej większość, nie otrzymała n. p. zadośćuczynienia przez podwyższenie cenzusu wyborczego. Wyglądać to będzie zanadto liberalnie i demokratycznie. Skończy się więc prawdopodobnie na utworzeniu jakichś kuryj podatkowych w rodzaju tych, jakie istnieją w ustawie pruskiej. Zwiększona także zostanie prawdopodobnie rola nadzorcza i interwencyjna rządu, oraz ograniczone zostanie zwiększenie norm podatkowych przez Rady miejskie. Wątpić natomiast należy, aby orzeczono, że na ogólnych zebraniach Rad miejskich i zarządów miejskich nie wolno mówić po polsku. Byłoby to doprowadzenie całego projektu *ad absurdum*.

Cokolwiek zrobi komisya, a następnie Rada państwa — zdaniem cytowanego organu — nie ulega wątpliwości, że urzeczywistnienie projektu zostaje na czas dłuższy odłożone. O tem bowiem, żeby Duma zgodziła się na to, by różnice w poglądach na projekt między nią a Radą państwa zostały wyrównane w komisyi pojednawczej, trudno uwierzyć. Jeszcze trudniej uwierzyć w to, żeby Duma zgodziła się na reakcyjne poprawki Izby wyższej co do cenzusu, kontroli rządu, ograniczenia podatków i t. d., idzie jej bowiem również, jak i Radzie państwa, aby ustawa samorządowa w Królestwie nie stała się precedensem dla reformy samorządu w Rossyi. Natomiast mniej oporności okaże zapewne Duma przy traktowaniu artykułów językowych.

Co zrobi rząd wobec tej prawodawczej obstrukcyi? Trudno przewidzieć. Rząd silny wytężyłby wszystkie usiłowania, ażeby projekt, tak gwałtownie ze stanowiska administracyjnego potrzebny, był w tej, czy innej formie, na tej, czy innej drodze, przeprowadzony. Ale rząd Kokowcewa silnym nie jest. Urodził się z kompromisu i wszystko, co robi i mówi, nosi charakter kompromisowy.

Odroczenie *ad infinitum* projektu samorządu miejskiego, może pociągnąć za sobą ten nieoczekiwany skutek, że wpłynie na przyspieszenie samorządu ziemskiego. Wprowadzenie ziemstw do Królestwa przedstawia o wiele mniej trudności, aniżeli wprowadzenie samorządu ziemskiego. Tu nie jest projektowana nowa ustawa, tylko ma być zaaplikowana ustawa z roku 1890, obowiązująca w cesarstwie. Przy wprowadzeniu samorządu ziemskiego nie będzie wielu kwestyj drażliwych np. kuryj.

I w ten sposób stać się może, iż Królestwo otrzyma nadspodziewanie samorząd ziemski wcześniej, aniżeli samorząd miejski...

Poincaré
o położeniu międzynarodowem.

Na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych d. 21 b. m. francuski prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Poincaré, wygłosił przed przystąpieniem Izby do obrad budżetowych, obszerne *exposé* o położeniu międzynarodowem.

Na wstępie zaznaczył mowca, że niepodobna mu podawać szczegółów co do wymiany zdań pomiędzy stronami prowadzącemi wojnę, a tak samo nieodpowiednią byłoby rzeczą, gdyby bawił się w komentarze co do wypadków przed wojną i po wojnie bałkańskiej.

Przechodząc następnie do określenia linij wytycznych polityki francuskiej, mówił:

Polityka nasza wobec kwestyi wschodniej opierała się tradycyjnie na integralności państwa ottomańskiego w Europie i Azyi. Żądania jednak młodych, przedsiębiorczych ludów, błędy tureckiej administracyi, nakoniec słabe strony traktatu berlińskiego były powodem, że zmiana tej polityki stała się nieuchronną.

Gdyby przed wybuchem wojny widoki pokojowego rozwiązania miały się tylko jak 1 do 1000, to już i wtedy uważalibyśmy za nasz najważniejszy obowiązek wszystkich dokładać starań, by ludom bałkańskim oszczędzić okropności morderczej wojny. (Oklaski).

Jakoż Francya w połączeniu z Anglią i Rossyą istotnie czyniły zabiegi w tym kierunku i usiłowały doprowadzić do powszechnego koncertu mocarstw. Zbyteczna nadmieniać, że uważaliśmy za święty obowiązek, sprzymierzeńcom naszym złożyć dowody istotnej, czynnej przyjaźni. Zgodne, także w szczegółach, działanie ułatwione nam zostało bystrym wzrokiem i umiarkowaniem rossyjskiego szefa gabinetu, Kokowcewa. Nasze stosunki z Anglią nigdy nie były serdeczniejsze i zażylsze. Wydawać się mogło, iż pewna część francuskiej opinii publicznej obawiała się, by w pewnych okolicznościach nie zechciał rząd angielski w stosunkach z innemi mocarstwami trzymać się polityki, niezupełnie zgodnej z naszą. Szczerość rządu angielskiego nie dozwala nam podzielać tych obaw. Sekretarz państwowy Grey z własnej woli poczuł się do obowiązku oświadczenia, iż wspomniane obawy nie są uzasadnione. Śledziliśmy więc przebieg wypadków w zupełnem porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami i przyjaciółmi.

Mam wszelkie prawo, wywodził Poincaré dalej, powiedzieć, że z początkiem listopada Francya oficyalnie została powiadomiona, iż Autro-Węgry nie dążą do żadnych zdobyczy terytoryalnych. Wiedeński gabinet dodał, iż życzenia, wyrażone przezeń co do pewnych zmian, których nastanie należało przewidzieć, bynajmniej nie są tego rodzaju, iżby zagrażać miały politycznej i ekonomicznej niezawisłości państw bałkańskich, zwłaszcza Serbii. Owe zapewnienia dodadzą Europie tem więcej siły, jeśli wypadnie jej interweniować przy ostatniem uregulowaniu spraw bałkańskich, które — mam nadzieję — jest już bliskie. Mocarstwa uczyniły wiele, gdy zdecydowały się nie zamanifestować swych specyalnych zapatrywań przez osobne zarządzenia. Szczęśliwa inicyatywa Anglii co do konferencyi ambasadorów zasługuje na szczególne uznanie. Ambasadorowie nie otrzymali wprawdzie rozstrzygających pełnomocnictw, konferencya jednakże, oparta na kontakcie mocarstw, umożliwi szybsze rozwiązanie sprawy. Praca ambasadorów przyniesie, zdaje się, wiele pożytku Europie. Reprezentant Francyi, obok innych ambasadorów, skutecznie uczestniczy w konferencyi. Ambasadorzy uznają, że doszli do tego punktu, iż jedna z głównych przyczyn niezgody Europy została usunięta.

Wskazawszy na uchwałę *reunionu*, zalecającą nadanie samorządu Albanii, a Serbii handlowy dostęp do morza Adryatyckiego, Poincaré, tak ciągnął dalej: Mam sądzę prawo, zapewnić, że Serbia zgodzi się na to. Autonomia Albanii pod panowaniem, a właściwie zwierzchnictwem sułtana pozostawać będzie pod kontrolą wszystkich mocarstw, a więc i Francyi. Otwarty dla Serbii port handlowy na terytoryum albańskiem będzie wolny i neutralny, a Europa także nad nim obejmie nadzór przy wolnym ruchu transitowym wszystkich towarów, nie wyłączając amunicyi wojennej. Serbia otrzyma prócz tego uwolnienie od ceł. Dokładać będziemy starań, by przy wprowadzeniu tej kombinacyi w życie ułożono się jak najkorzystniej dla Serbii i aby udzielono jej nieodzownych rękojmi, bo jestto w interesie pokoju Europy, iżby żądając od Serbii wyrzeczenia się pewnej cząstki jej ambicyi, dano temu państwu możność życia i oddechania. Oto pierwsza sprawa, która zdaje się być załatwiona. Pozostają wszakże jeszcze inne do załatwienia, zwłaszcza drażliwa sprawa granic Albanii i t. p. Załatwienie ich zawisło przedewszystkiem od wyniku rokowań pokojowych, którego to wyniku przewidzieć trudno. Uczestniczący w rokowaniach dyplomaci, z którymi zetknąć się miałem sposobność, zdecydowani są popierać ideę pokojową, ale bronić przytem stanowiska swych krajów.

Zastępcy Związku bałkańskiego mają pełną świadomość siły, jaką daje im zwartość i solidarność tego Związku. Nie myślą też oni bynajmniej niesnaskami narażać na szwank tej powagi, jaką oręż ich zdobył sobie na polu walki. Europa nie mogłaby zapewne bezczynną pozostać wobec ponownego wybuchu wojny, która tym razem bardziej, niż kiedykolwiek, rozszerzyłaby przestworze niebezpieczeństw. Europa powróciłaby w takim wypadku prawdopodobnie do pierwotnej swej myśli: medyacyi. W każdym razie Francya nie omieszka popierać jak najusilniej zabiegów mocarstw na rzecz pokoju. Ale choćbyśmy jak silnie dawali wyraz naszym uczuciom pokojowym — to z drugiej strony nie możemy ustać w obronie naszych praw i musimy utrzymać wielkie tradycye Francyi na Wschodzie, stojąc na straży najwyższego naszego dobra: honoru narodowego. (Huczne, długotrwałe oklaski).

O wrażeniu, jakie mowa ta sprawiła — donoszą z Paryża do *Pester Lloydu*: Ogólnie zauważono, iż ton ostatniej mowy Poincarégo zasadniczo różni się od jego oświadczeń, złożonych w komisyi spraw zagranicznych. Tam nazwał minister państwo ottomańskie przyjacielem, którego nie godzi się opuścić w nieszczęściu. Obecnie znalazł Poincaré tylko słowa cierpkiego wyrzutu pod adresem Turcyi, której opieszałość w przeprowadzeniu reform wywołała wojnę. Natomiast państwom Związku bałkańskiego wyraził gorące pochwały. Znaczną część swej mowy poświęcił Poincaré dla zaznaczenia, jak bardzo Francya czuje się zadowolona z powodu koncesyj, przyznanych Serbii.

Położenie międzynarodowe.

(Załatwienie sprawy konsula Prohaski).

Z Belgradu donoszą pod dniem 22 b. m.: Prezydent ministrów Pasicz pragnąc dać dowód, że rząd serbski w poważny sposób życzy sobie pokojowego rozwikłania sytacyi, odwiedził posła austro-węgierskiego Ugrona i wyraził wobec niego ubolewanie z powodu nietaktu, jakiego dopuściły się niektóre organa wojskowe wobec austro-węgierskiego konsula Prohaski w Prizrenie. W ten sposób sprawa Prohaski została załatwiona w sposób zadowalający.

Fremdenblatt podając tę wiadomość, odpiera zarzuty podnoszone przez niektóre pisma wiedeńskie w sprawie Prohaski pod adresem Ministerstwa spraw zagranicznych. Niesłuszne jest przedewszystkiem twierdzenie, jakoby zapóźno wygotowano wyjaśnienie; nie miano bowiem wprost możności do wcześniejszego rozpatrzenia sprawy. Dalej stwierdza wspomniany organ, że nieprawdą jest, jakoby istniały jakieś przeciwieństwa zapatrywań między głównem kierownictwem Ministerstwa spraw zagranicznych, a poszczególnemi jego sekcyami.

»Reunion« ambasadorów.

Specyalny korespondent dziennika *Matin* z Londynu w uzupełnieniu doniesienia o uchwale zjazdu ambasadorów donosi, iż ambasadorowie proponują rządom, aby wyspy Morza Egejskiego, ktokolwiek będzie ich przyszłym właścicielem, nigdy nie mogły być przemienione na punkt oparcia dla floty.

Pisma angielskie omawiają uchwałę zjazdu ambasadorów w sprawie albańskiej.

Times pisze, że uchwały tej nie ogłoszonoby, gdyby mocarstwa nie były zgodne także co do szczegółów w sprawie granic państwa albańskiego i gdyby sprzeciwiały się udzieleniu Serbii przystępu do morza.

Daily Chronicle pisze, że podział Albanii między państwa bałkańskie, byłby wielkim błędem i niesprawiedliwością i wywołałby ciągłe zaburzenia na półwyspie.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi swemu pismu: Komunikat o uchwałach konferencyi ambasadorów budzi wprawdzie żywe zadowolenie w całym świecie politycznym, ale koła poinformowane przestrzegają przed zbytniem ich przecenianiem. Austro-Węgry z pewnością nie byłyby wzięły udziału w konferencyi, gdyby nie miały pewności, że uchwały konferencyi nie sprzeciwią się wytycznym polityki bałkańskiej Monarchii austro-węgierskiej.

Konferencya pokojowa.

Z Londynu donoszą: Delegaci pokojowi zebrali się d. 21 b. m. o godz. 3 min. 50 w pałacu St. James na posiedzenie, które trwało do godz. 6 wieczorem. Obradowano nad sprawą zawieszenia broni między Grecyą a Turcyą i sprawą dostarczenia żywności dla Adryanopola.

O sprawach tych będą delegaci dalej radzili dziś, w poniedziałek, po południu.

Doradca prawny Porty Abro Effendi wiezie z sobą instrukcye co do udziału delegatów greckich w układach pokojowych i w sprawie zaopatrzenia Adryanopola w żywność.

Wedle *Frankf. Ztg.*, Turcy zdecydowani są odstąpić Grecyi wyspy Samos i Kretę, ale co do innych wysp nie chcą ustępować, podobnie, jak w sprawie albańskiej. Natomiast sułtan zamierza oddać wyspę Tasos i leżący naprzeciw niej port Kavalę kedywowi egipskiemu, który ma o tyle prawo do Tassos, że pierwszy kedyf otrzymał od sułtana Abdula Messida wyspę tę w wieczyste lenno.

Wedle *Biura Reutera*, pomimo zwłoki, wywołanej przez tureckich delegatów, panował na sobotniej konferencyi jak najbardziej przyjazny nastrój. Delegaci Związku bałkańskiego pragną gorąco przejść do merytorycznych obrad. Na posiedzeniu tem dano wyraźnie do zrozumienia, że zwłoki muszą ustać. Venizelos oświadczył, iż delegaci już 10 dni są w Londynie, a nie widać żadnego postępu.

Członkowie misyj państw bałkańskich oświadczyli przedstawicielowi *Biura Reutera*, że są bardzo zadowoleni z wyników Zjazdu ambasadorów i żywią nadzieję, iż konferencya pokojowa poczyni równie wielkie postępy. Wśród delegatów panował w sobotę wieczorem znaczny optymizm.

Król angielski przyjął dnia 21 b. m. w Białej Sali w pałacu Buckingham delegatów pokojowych na półgodzinnej audyencyi wobecności sekretarza stanu Greya.

Prezes sobrania Danew był onegdaj na śniadaniu w ambasadzie austryackiej.

Rossyjska Duma o położeniu.

Na sobotniem posiedzeniu rossyjskiej Dumy hr. Bobrińskij (nacyon.) wywodził: Pragniemy, aby rząd powiedział, iż będzie pokój, lecz nie naruszając naszej godności i świętości narodu rossyjskiego. Bracia słowiańscy muszą zebrać owoce swych zwycięstw. Nie można dopuścić, aby San Stefano przyszło znów do kongresu berlińskiego. — Wojna może być Rossyi tylko narzucona.

Jewremow (progr.) ubolewa z powodu, iż wielkie mocarstwa przez 35 lat nie wypełniły obowiązków i nie upierały się przy zaprowadzeniu reform, wskutek czego przyszło do wojny. Naród rossyjski nie pragnie wojny. Sprawa portu nie jest dla nikogo tak ważna i konieczna, aby z jej powodu mogła wybuchnąć wojna europejska.

Wojna grecko-turecka.

Do *Agencyi Havasa* donoszą z Salonik: Grecy, którzy d. 19 b. m. ruszyli w pochód, zdobyli obwarowany wąwóz Zagoni i niedostępne wąwozy w górach Morova. Nieprzyjaciela rozproszono, Turcy uciekli w popłochu na południe. Wojsko greckie obsadziło Goricę.

Urzędowo donoszą z Aten, że armia w Epirze w ostatnich dniach odparła trzy tureckie ataki, i że wysłano posiłki, celem opanowania Janiny.

Komendant tureckiej armii zachodniej donosi pod d. 19 b. m.: Po pięciu dniach walki w Janinie wojsko nasze pokonało Greków, przeszło przez miejscowość Manolakis i posunęło się zwycięsko ku Larasz, gdzie rozproszyło nieprzyjacielskie siły.

Greckie ministerstwo marynarki ogłasza: Kuryer przybył do Petry z doniesieniem, iż turecka armia w Mitylene poddała się. Załogę turecką z Mitylene w sile 1700 żołnierzy wsadzono w porcie Molivos na okręty.

Turecki ambasador zaprzecza wiadomości, jakoby w walce morskiej koło Dardaneli, stoczonej przed kilku dniami, flota turecka poniosła znaczne uszkodzenia; flota nie miała żadnych strat prócz 4 rannych, z których 1 zmarł.

Do *Ag. Havasa* donoszą z Aten, że wczoraj o godz. 5 po południu turecka flota urządziła wycieczkę z Dardaneli. Torpedowce tureckie pojawiły się przed Tenedos celem bombardowania wyspy.

Pod Skutari.

Z Rjeki donoszą: Komendant twierdzy Skutari urządza nadal wycieczki po za mury. Czarnogórcy, poprzestają na odpieraniu ataków. W ostatnich trzech dniach rozpuszczono wiele batalionów czarnogórskich do domów, rzekomo na czas krótki.

Konstatynopol. Dzienniki domagają się od Bułgaryi, aby zgodziła się na dowóz żywności do Adryanopola.

KRONIKA.

Lwów, 23 grudnia.

Kalendarz.

We wtorek (24 grudnia):

Adama i Ewy. — Godysława. — Damyiła.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godz. 3·25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **W sprawie »gwiazdki« dla żołnierzy, pełniących służbę u granic Monarchii.** W porozumieniu z Ministerstwem wojny i w imieniu pozostającego pod protektoratem Księżnej Zofii Hohenberg komitetu do zbierania składek dla żołnierzy na granicy Państwa, pozwalają sobie podpisani zawiadomić, że zbieranie datków bynajmniej nie ustaje ze świętami Bożego Narodzenia, lecz ma trwać jeszcze mniej więcej do 15 stycznia 1913; trwa bowiem z niesłabnącą siłą zainteresowanie pomysłem, aby żołnierzom na granicy zapomocą podarków dać dowód powszechnej dla nich sympatyi, a zarazem idzie o to, aby nie przerywać nagle działalności komitetów krajowych, rozpoczętej dopiero niedawno.

Książę Franciszek Lichtenstein (senior),
Leopold bar. Chlumecky.

Krajową odezwę w sprawie składek podpisali dodatkowo Ich Eksc. Agenor hr. Gołuchowski i Roman hr. Potocki, oraz pp.: Włodzimierz Kozłowski i bar. Jan Götz-Okocimski.

— **Na loteryę gospodarską,** urządzoną w niedzielę dnia 22 b. m. na cele dobroczynne na dochód „Domu Pracy", złożyli dary pp.: Juliusz hr. Bielski 50 koron, Kazimierzowie Laskowscy 20 koron, dyrektor Eugeniusz Singer 50 kor., dr. Henryk Kolischer 50 koron, radca Dworu Juliusz Prokopczyc 20 koron, Władysław Niwicki 30 koron, Albert Szkowron 10 butelek wina, Karelowa Winiarzowa 50 paczek kawy figowej, Sewerynowie Semlerowie 10 koron, Mieczysław Kaliniewicz w Sokalu 10 koron, Filipowa Nathansonowa 20 kor., Leopoldowa Baczewska i ze Zgórskich

Baczewska 12 flaszek wódki, starosta Jan Maszkowski 10 koron, Malwina Cieńska 1 rogacza, radca Dworu Szczęsny Cieński 1 rogacza, S. Wieser 20 flaszek piwa, Lazar Bloch z Brodów herbatę, Pallas z Drohobycza 3 zające, dyrektor rachunkowy Józef Bunzel 10 koron, JE. ks. Metropolita hr. Szeptycki 5 butelek wina, starosta Bogusław Ambroziewicz 10 koron, dr. Maryan Lisowiecki z Chłopic 10 sztuk drobiu, Janowa Dylewska 10 koron, Wiktoryna Bohdanowiczowa 10 koron, firma Filip Haas i Synowie 3 fanty, Helena Pieracka 20 koron, starostwo w Buczaczu 10 kor., dr. Fruhtmann 20 kor., Leon. Kruszyńska 5 ubranych lalek, radca Namiestnictwa Ferdynand Pawlikowski 10 koron, Stefanowie Moysowie 20 koron, Olga Rimlerowa 2 fanty, Kędzierski 10 koron, starosta Stanisław Tyszkowski 10 koron, Matylda Kłapkowska 10 koron, Zenon Głażewski w Dolinie 10 koron, K. Petelenz 20 koron, firma Weinreb 6 fantów, firma Bieniecki 8 fantów, Antoniowa Glulińska żywego indyka, radca Namiestnictwa Juliusz Bronarski 25 koron, firma Höflinger 5 fantów, starosta Konstanty des Loges 10 kor., Stan. Krasiński w Cieszanowie 10 koron, dyrektor Józef Skupniewicz w Kołomyi 10 koron, Bożena Milska 4 fanty, Adam Grabowski w Grybowie 10 koron, Alfredowa Halbanowa 6 fantów, Stanisławowie Ustyanowscy 15 koron, Wiceprezydent dr. Ignacy Dembowski 15 flaszek wina, Stanisławowie Grodziccy 40 koron, za pośrednictwem pani Władysławowej Łozińskiej księgarnia Altenberga 20 koron, Zarząd rafineryi spirytusu w Kozowie likiery, starszy radca Jan Falkowski 2 zające, radca Rządu dr. Józef Reinlender 10 koron, Szymon Michał Toepfer 10 butelek wina, Marya Lgeżyńska 8 butelek wina, Towarzystwo akcyjne lwowskich browarów 2 beczułki piwa, radca Namiestnictwa Adam Gubatta 20 koron, starosta Jan Mądziel w Dąbrowie 3 zające, Kilianowa 5 flaszek wina, JE. Zdzisław hr. Tarnowski w Dzikowie 1 łanię, Bolesław Nieświatowski w Bohorodczanach 2 indyki, Maks Wiksel we Lwowie 2 beczułki piwa, Tadeuszowie Żebraccy 1 sarnę i 3 zające, Sękowska 2 zające, Stanisław Niezabitowski w Bytynach 1 rogacza, Kazimierzowa Jaszczurowska 2 fanty, firma Schulberg 1 fant, Rypsyma Zachariasiewiczowa 10 koron, firma Juffy 4 fanty, Barszczewski 5 koron, Władysławowa Abrahamowa 6 fantów, Wanda Abrahamówna 5 fantów, starosta Porth w Skolem 10 koron, radca Veltze w Zaleszczykach 10 koron, Bolesław Żardecki w Łańcucie 10 koron, firma Kazimierz Sotschek 12 pudełek cukierków, firma Stanisław Tkacz 6 fantów, Wiktor Makowiecki w Borszczowie 20 koron, Wincenty Przybysławski w Tarnobrzegu 25 koron, firma Gubrynowicz 12 książek, Władysławowie Chylińscy w Chrzanowie 10 koron, ks. dyrektor Walenty Wołcz 10 koron, z Krasnego (bezimienny) 4 kaczki, Arcyksiążęca fabryka likierów w Izdebniku 4 flaszki likieru, Ozyasz Wiksel we Lwowie 2 asygnaty na 2 beczułki piwa, Jan baron Götz-Okocimski 2 asygnaty na 2 beczułki piwa okocimskiego, A. Schwanenfeld z Tarnowa 12 flaszeczek likierów, starosta Żelechowski w Krośnie 1 rogacza, firma Władysław Zaleski 6 fantów, Zofia Iszkowska 20 koron, Władysław Krasuski w Zborowie 10 koron, radca Namiestnictwa W. Bielawski w Brzeżanach 20 koron, z Konopków Paszkiewiczowa piernik i drzewko, Janowa ks. Sapieżyna z Biłki 2 zające i dwoje prosiąt, starosta Seweryn Dolnicki w Nisku 1 rogacza, Antonina Dąmbska 1 rogacza, Zygmunt Majewski 10 koron, starosta Józef Lange w Dobromilu 10 koron, starszy radca rach. Adolf Janiszowski 10 koron, Zarząd browaru Mieczysława hr. Reya w Mikulińcach 25 flaszek piwa „Bock“, radca Dworu Henryk Dobrowolski 10 koron, starosta Alfred Łęczyński w Jaśle 10 koron, radca Namiestnictwa Edward Czermak 20 koron, księgarnia Zienkowicza i Chęcińskiego 8 książek, Janowa Paygertowa 2 flaszki miodu, firma Ihnatowicz 4 fanty, starosta Tadeusz Moszyński w Żywcu 10 koron, firma Karol i Julian Schayerowie 24 fantów, starosta Waydowski w Sanoku 10 koron, firma Marcin Müller 6 fantów, Władysławowie Kraińscy 4 kaczki, starszy radca Franciszek Ponicki 10 koron, starosta Prokopowicz 10 koron, radca Dworu Aleksander Barwiński 5 butelek wina, Józef Kotowicz wędliny, Janowa Stromengerowa 6 puszek konserwów i 3 flaszki likieru, Pawłowa ks. Sapieżyna z Siedlisk 5 zajęcy, państwo Juliuszowie Kadyjowie 5 butelek wina, Leonowa hr. Pinińska 4 kapłony, 6 butelek wina i 6 kalendarzy, Marya Porceri 2 kaczki, 2 serki i 2 rybki, Józefa Lintnerowa 1 kiełbasę i wędzonkę, dr. Antoni Biesiadzki w Krynicy 1 zająca, Stanisław Markiewicz 20 fantów, firma Oberski 5 fantów, firma Riedl 2 fanty, Kazimierz Lewicki 8 fantów, starosta Mieczysław Węclewski 10 koron, pani Eugenia Zawadzka 5 flaszek wina, konsul Erazm Swierczewski 5 butelek wina francuskiego, Adamowie Krechowieccy 10 kor.

Z wydziału Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność“.

Zofia Bobrzyńska, przewodnicząca.

— **Przedświąteczna loterya gospodarska,** urządzona wczoraj po południu w sali „Sokoła-Macierzy“, pod protektoratem Pani Namiestnikowej Zofii Bobrzyńskiej, powiodła się pod każdym względem doskonale. Piękna pogoda zachęciła bardzo wiele osób do wycieczki na ul. Zimorowicza, sala więc niebawem wypełniła się szczelnie, a ruch przy stolikach, przy których panie sprzedawały bilety, przy bufecie i fantach napełniał szczerem zadowoleniem komitet loteryi gospodarskiej. Do kilku godzin brakło biletów i fantów, wśród których największe pożądanie budziła dziczyzna. Zabawa ochocza przy dźwiękach orkiestry wojskowej przeciągnęła się do wieczora. Dochód na Dom pracy znaczny.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Major w stanie spoczynku Porfiry Soniewicki otrzymał tytuł i charakter podpułkownika.

Major Karol Rosenkranz z 20 pp. przeniesiony do sztabu oficerów dla służby lokalnej.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Mianowani: ks. Wojciech Janas, em. proboszcz, administratorem w Palczowicach; ks. Władysław Galus, wikary w Morawicy, administratorem w Tarnawie Dolnej. Przeniesiony ks. Ludwik Kippek, wikary w Tyńcu, do Morawicy. Przeznaczony ks. Maryan Kłodnicki, neopresbyter, do Tyńca. Konkurs na probostwo w Tarnawie ogłoszony z terminem do 15 stycznia 1913 r.

— **Z Uniwersytetu.** P. Seweryn Jeżowski, urzędnik Tow. wzaj. ubezpieczeń przy sekcyi w Stanisławowie, uzyskał w Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

PP. Zygmunt Schapira, rodem ze Stanisławowa, Jan Kałyn, rodem z Czartowca, Karol Rosenberg, rodem ze Stanisławowa, Wolf Weitz, rodem z Tucznego, Maurycy Kacinel vel Katzinel, rodem z Wiednia, Tadeusz Kazimierz Derenowski, rodem z Mielca, Chaim Wolf Bloch, rodem z Delatyna i Leon Ozyasz Mass, rodem ze Lwowa otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów, a pp. Jan Magiera, rodem ze Sułkowic i Jan Dżydżora, rodem z Zastawiec stopnie doktorów filozofii.

— **Wiec doktorów Uniwersytetu lwowskiego.** W wielkiej sali ratuszowej odbył się wczoraj w południe wiec doktorów Uniwersytetu lwowskiego pod przewodnictwem dr. Ludwika Kubali, na którym po referacie dr. Czołowskiego „O prawach narodu polskiego do Uniwersytetu lwowskiego“ i przemówieniu prof. dr. Twardowskiego, uchwalono rezolucye w sprawie zagwarantowania polskiego charakteru Uniwersytetu lwowskiego.

— **Koncesye na apteki.** C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie koncesye: magistrowi farmacyi, Karolowi Wiktorowi 2 im. Düllowi na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Bohorodczanach, kupionej od aptekarza magistra farmacyi Salomona Fuchsa; magistrowi farmacyi Abrahamowi Kollerowi na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Budzanowie, nabytej w drodze kupna od wdowy i spadkobierców po aptekarzu Michale Jasieńskim; oraz magistrowi farmacyi Juliuszowi Czukerowi na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Obertynie, kupionej od aptekarza Piotra Cukiera.

— **Wieczorek ku czci trzech wieszczów.** W piątek, dnia 20 b. odbył się staraniem uczniów VIII. gimnazyum w sali Kasyna miejskiego wieczorek ku czci trzech wieszczów. Na obfity program wieczorku, zakończonego przemówieniem prof. M. Prószyńskiego, złożyły się deklamacye utworów Mickiewicza, Krasińskiego, Tetmajera przedstawienie jednej sceny z „Kordyana“, gra na fortepianie i trąbce uczniów Blausteina, Marynowskiego i Reichera, świetnie wykonane przez oktet smyczkowy wyjątki z „Lohengrina“ i doskonale ułożony żywy obraz z postaci „Irydyona“.

Wieczorek zaszczycili obecnością Wiceprezydent rady szkolnej, dr. Ignacy Dembowski i inspektor krajowy, dr. Franciszek Majchrowicz.

— **Koszta wojny europejskiej** są niczem w porównaniu z kosztami już poniesionymi około urządzenia „Sylwestrowej Reduty Teatralnej“, która odbędzie się w sali „Pałacu Sportowego“. Sumę kilku miliardów kosztuje udział pp. Faliszewskiego, Koszutskiego, Wesołowskiego i innych osób występujących w dowcipnym i obfitym programie. Dla wygody publiczności za staraniem komitetu i za łaskawem zezwoleniem dyrekcyi miejskiej kolei elektrycznej wozy tramwayowe kursować będą na miejsce zabawy do godziny 1 w nocy. Kancelarya redutowa już urzęduje. W sprawie zaproszeń zgłaszać się należy do kancelaryi redutowej, znajdującej się w budynku Teatru miejskiego, parter, drzwi nr. 24, od godz. 10 do 1 po południu i od 3 do 6 wieczorem.

— **Do pp. kupców, fabrykantów i przemysłowców.** Żywe ogłoszenia, znakomitą reklamę wprowadza w czasie trwania Reduty teatralnej komitet tejże po cenach bardzo przystępnych. Firmy pragnące mieć na sylwestrowej Reducie teatralnej żywą reklamę zechcą zgłosić się do kancelaryi redutowej gmach Teatru miejskiego, parter, drzwi nr. 24 w godzinach od 10 do 1 po południu i od 3 do 6 wieczorem, celem porozumienia się i omówienia warunków.

— **Wspólny opłatek** w Kole literacko-artystycznem odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 1 w południe.

— **Towarzystwo śpiewackie »Echo«** odśpiewa kolędy układu J. Galla w pierwszy dzień świąt Bożego narodzenia w kościele Archikatedralnym, o godz 12 w południe.

— **Zjazd neurologów w Krakowie.** Na zakończenie wczorajszego dnia Zjazdu neurologów odbył się raut w Grandhotelu. Dziś, w poniedziałek, ostatni dzień Zjazdu; przed południem uczestnicy zwiedzili Zakład umysłowo chorych w Kobierzynie, po południu odbędzie się uroczyste zamknięcie Zjazdu.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika srebrną torebkę; w ulicy Zielonej złotą bransoletkę platerowaną.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: zarękawek, pulares, rękawiczki i pakiet z rozmaitymi drobiazgami; w ulicy Pańskiej zielony pulares damski, zawierający 96 hal; w parku Kilińskiego tłumoczek, zawierający 4 tuziny żółtych guzików, tytonierkę emaliowaną z monogramem K. R., srebrną rączkę do noża z tym samym monogramem, niklową zapalniczkę, szklankę z przykrywką i podstawkę do lampki elektrycznej.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Objazdowej najechał w sobotę woźnica Jakób Socha na kilkuletniego Jana Michalika, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenia na głowie i rękach.

△ **Śmierć dziecka z zagłodzenia.** Onegdaj w nocy zmarło nagle cztero miesięczne nieślubne dziecko Zofii Wojnarskiej, oddane na wychowanie Maryi Götzowej, zamieszkałej przy ul. Głębokiej l. 4 Ponieważ lekarz miejski stwierdził, że powodem śmierci dziecka było złe odżywianie, komisaryat miejski odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Ogień.** W suterenach realności przy ul. Bożniczej l. 17 wybuchł w sobotę wieczorem groźny ogień, wskutek zajęcia się drzewa, złożonego tam w większej ilości. Ogień ugasiła miejska straż pożarna.

△ **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się w sobotę w fabryce dachówek Banku hipotecznego przy ul. Janowskiej. Zajęty tam robotnik Andrzej Hojny wpadł wskutek własnej nieostrożności do kadzi z gorącą wodą i odniósł bardzo ciężkie poparzenia. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Małoletni zbieg.** Dziesięcioletni Adam Weishamer, uczeń IV. klasy szkoły ludowej, wydalił się wczoraj przed południem z domu rodzicielskiego w nieznanym kierunku.

Chłopiec jest blondyn i ubrany był w jasną kurtkę z bobrowym kołnierzem.

△ **Nagły zgon.** W ulicy Jabłonowskich zmarł wczoraj nagle wskutek udaru serca kelner Franciszek Oleszek. Zwłoki odstawił komisaryat I. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **W ulicy Żółkiewskiej** napadł wczoraj w nocy jakiś drab na Stanisława Lincerta i zadał mu nożem 9 ran kłótych i ciętych na głowie i piersiach. Lincerta w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Na bajkach l. 19 skradziono jednemu z tamtejszych lokatorów kożuch z czarnych baranów.

Za kradzież uprzęży na szkodę p. Gustawa Szydłowskiego aresztowała policya jego zbiegłego parobka Stanisława Tomakę.

Na placu Krakowskim schwytano w sobotę niebezpiecznego rzezimieszka Seliga Vogla, mającego zabroniony pobyt we Lwowie.

Pod zarzutem oszukańczej krydy aresztowała policya M. Ewingera, właściciela hurtownego magazynu mąki przy ul. św. Teodora l. 4.

— **Wypadek na kolei.** Przy pociągu Nr. 2211 w dniu wczorajszym wykoleił się między stacyami Zaszkowem a Kulikowem jeden wóz osobowy IV. kl. Z powodu tego wypadku z podróżnych, jakoteż z personalu kolejowego nikt nie odniósł obrażeń a w ruchu nie nastąpiła żadna przeszkoda.

— **Wypadek posła Leona Czarlińskiego.** Z Torunia piszą do *Dziennika Poznańskiego*: Nieszczęśliwy wypadek spotkał sędziwego posła Leona Czarlińskiego. Gdy przed mniej więcej dwoma tygodniami wychodził z mieszkania swego w Berlinie w hotelu „Silesia“, aby udać się na posiedzenie parlamentu, potknął się i spadł całym ciężarem ciała z połowy schodów na wystawione naprzód dłonie. Mimo bolu poseł Czarliński jeszcze przez kilka dni pełnił obowiązki i nie zawezwał pomocy lekarskiej, choć nie mógł nawet ubierać się bez pomocy. Dopiero, gdy boleści stawały się coraz nieznośniejszemi, wyjechał do domu, gdzie dr. Szuman stwierdził złamanie jednej ręki u dłoni, a drugiej w stawie. Sędziwy pacyent musiał przez dwa tygodnie nosić obydwie ręce na temblaku i choć obecnie miewa się lepiej, nie może jeszcze dostatecznie władać rękami.

— **Pod zarzutem oszustwa.** W Wiedniu aresztowano pod zarzutem oszustwa b. dyrektora przedsiębiorstwa Ronachera, Maksymiliana Steinera.

— **Echa awantur w Sejmie węgierskim.** Policyanta Polyaka, który przed kilku tygodniami nie chciał spełnić polecenia przy wyprowadzeniu posłów z Sejmu węgierskiego, skazano — jak donoszą z Budapesztu — na 6 dni więzienia.

Kronika zagraniczna.

* Zawiatyki. Lotnik Garros w sobotę o godzinie 7 min. 50 rozpoczął w Trapani lot do Milazzo, Neapolu i Rzymu.

* Katastrofa budowlana. W piątek o godz. 8 wieczorem zawaliło się w Sztokholmie w nowowzniesionym budynku sklepienie piwniczne. Skutkiem wstrząśnięcia zawaliły się inne piętra. Pięć osób zginęło, cztery ciężkie odniosły obrażenia.

* Morderstwo rabunkowe. W Nowym Jorku — jak donoszą ztamtąd — zamordowano w celach rabunkowych tamtejszego handlarza brylantów Loguego.

* Śmierć pięciu osób pod kołami lokomotyw. Pod St Etienne przejechały onegdaj na śmierć trzy razem jadące lokomotywy pięciu robotników, zajętych naprawą przewodu elektrycznego wzdłuż toru kolejowego.

* Walka z bandytami. W okolicy miasteczka Borgo, na wyspie Korsyce, oddział żandarmów, wytropiwszy bandę osławionego rabusia Paolego, stoczył z nią prawdziwą bitwę, podczas której poległ wachmistrz żandarmeryi, trafiony kulą w głowę, drugi zaś żandarm ma przestrzelone ramię. Bandyci skryli się wreszcie w głębokiej jaskini, której wyjścia strzegą teraz żandarmi. Zatelegrafowano do Bastyi po artylerzystów dla wysadzenia w powietrze groty razem z bandytami, jeżeli się nie poddadzą, co jest zresztą wątpliwe.

* Eksplozya. W fabryce farb w Kolonii nastąpił onegdaj gwałtowny wybuch, przyczem został zniszczony cały budynek fabryczny. Dwie osoby poniosły śmierć, a trzy inne doznały ciężkich obrażeń.

* Dżuma. W miejscowości Kotowka — jak telegrafują z Nowoczerkaska — stwierdzono klinicznie dżumę. Dwanaście osób umarło, ośm jest chorych. Całą miejscowość otoczono kordonem wojskowym.

Notatki literacko-artystyczne.

»Tygodnik Ilustrowany« poświęcił ostatni zeszyt Wilnu. Na treść złożyły się artykuły: J. Weyssenhoffa „Cudzoziemiec w Wilnie“, H. Mościckiego „Promieniści“, St. Ostoi „Myśl polska w Wilnie“, Or-Ota „Wilno“ (poemat), St. Dzikowskiego „Wrażenia wileńskie“, Dees „Wieczory wileńskie“ i t. d.

Bardzo interesujący ten zeszyt zdobi wiele jednobarwnych ilustracyj, oraz barwna reprodukcya obrazu F. Ruszczyca „Fragment kaplicy św. Kazimierza w Wilnie“.

Z Nowym Rokiem rozpoczyna *Tygodnik* najnowszą powieść H. Sienkiewicza p. t. „Pod Dąbrowskim“, z ilustracyami W. Kossaka.

»Kształt i barwa«. Ukazał się pierwszy zeszyt pisma pod powyższym tytułem, które powinno zdobyć sobie szerokie poparcie. Jest to pismo zawodowe, poświęcone wychowaniu artystycznemu i nauce rysunków przedewszystkiem w szkołach średnich i ludowych. Zwracamy na nie pilną uwagę przedewszystkiem nauczycieli rysunków, rodziców i tych wszystkich, którzy od dawna już odczuwali potrzebę podobnej publikacyi w języku polskim.

Redaktorem „Kształtu i barwy“ jest znany artysta-malarz, profesor VIII. gimnazyum p. Stanisław Matzke. Pierwszy zeszyt, wydany wytwornie, zawiera: prof. E. Pietscha „Preparat natury jako część osnowy naukowej w nowoczesnej szkole rysunkowej“, T. Błotnickiego „O proporcyach ciała ludzkiego“, prof. W. Krycińskiego „O nowej metodzie nauczania rysunku zdobniczego w państwowych szkołach zawodowych“, M. Malskiego „Rysunki w szkole ludowej“, J. Łukasiewicza „Wpływ Paryża na dzisiejszych artystów polskich“, sprawozdania, przegląd książek, różne wiadomości i t. d. Zeszyt zdobi kilkanaście wyraźnych ilustracyj.

„Kształt i barwa“, pojawiać się będzie na razie w miesiącach grudniu, marcu, czerwcu i październiku. Adres redakcyi: Lwów, ul. Czarnieckiego l. 8 (Gimnazyum realne).

»Museion« wychodzący w Krakowie, w zeszycie za grudzień zawiera treść następującą: „Genealogia romansu europejskiego“ przez dr. Tadeusza Sinkę; fragmenty pism Leonarda da Vinci (cz. III) w przekładzie Wład. Kozickiego; „Pragmatyzm Nietzschego“ przez dr. Bronisława Biegeleisena; „Loretka“ nowela Alfreda Vigny'ego w przekł. M. W. Laugerowej; „Daniło z Ostrowa, duma o ruskim bojarze“ (dok.) przez L. H. Morstina. W rubrykach stałych kronika; książki (ocena trylogii L. Rydla „Zygmunt August“) przegląd historyczny pióra K. M. Morawskiego. Zeszytem niniejszym zamyka „Museion“ drugi rocznik wydawnictwa.

Stanisław Przybyszewski. „Wyzwolenie". („Mocnego człowieka" część II.) Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Nożownictwo i bandytyzm, nieznane jeszcze przed ćwierć wiekiem naszemu społeczeństwu, zaszczepione w niem złośliwie przez wrogie, a obce nam kulturą i rasą żywioły, oddziaływać zaczynają jak jadowita trucizna — jak odurzające opium — na wyobraźnię młodych belletrystów polskich. W „Dziejach grzechu" stworzył Żeromski epizodyczne postacie dwu ohydnych „apaszów". W „Mocnym człowieku" Przybyszewski, przekonany widocznie, że środkiem użytym przez Żeromskiego wojować można, powierzył „bandycie" bez czci i wiary rolę głównego bohatera, dając mu za wspólniczkę rozpustnicę i podpalaczkę, jakiej w Polsce — dziś nawet — szukaćby chyba należało w moralnej atmosferze najbrudniejszych, przedmiejskich szynkowni i najwstrętniejszych lupanarów. Niedość tego. W dalszym ciągu „Mocnego człowiego" (który w tych dniach ukazał się na widok publiczny pod niewłaściwym tytułem „Wyzwolenie") owe dwie nikczemne istoty, popełniające szereg nowych zbrodni, pragnie on usprawiedliwić wrodzoną im demonicznością i uniewinnić — czyli „wyzwolić" — miłością fałszywie pojętego piękna. Łatwo odgadnąć, że mu się nie udaje. Najnowszy utwór Przybyszewskiego nie wznosi się nad poziom francuskich romansów kryminalnych, drukowanych w odcinkach drugorzędnych dzienników paryskich, uganiających za sensacyą. Jaskrawa, lecz płytka analiza dusz zbrodniarzy, spowita w melodramatyczność zbójecko-erotycznych nastrojów, wypełnia treść powieści, nie posiadającej pod względem artystycznym nic wspólnego z dawniejszemi dziełami autora, cieszącego się niegdyś poczytnością i rozgłosem.

Z teatru miejskiego donoszą: Na dni świąteczne repertuar teatralny zapowiada przeważnie same najlepsze nowości z doby ostatniej, grywane z powodzeniem na naszej scenie.

I tak: we środę o godzinie pół do 4 po południu, daną będzie zabawna i trwałem ciesząca się powodzeniem, krotochwila węgierska Dregelyego: „Dobrze skrojony frak" z p. Nowackim w popisowej roli. Wieczorem zaś, po raz piąty wyborna operetka Falla „Kochany Augustyne", która wśród publiczności naszej zdobyła sobie ogólne i zasłużone uznanie.

We czwartek po południu przepiękna opera Masseneta „Kuglarz" i poetyczny balecik „Wesele w Ojcowie". Wieczorem, melodyjna operetka Lehara „Ewa" z panią Miłowską w tytułowej, nadzwyczajnie przez artystkę granej roli.

W piatek po południu wznowione zostaną przepiękne jasełka Rydla „Betleem polskie" zawsze chętnie przez naszą publiczność widziane; wieczorem tego dnia, ostatnia nowość operowa „Zaza" Leoncavalla, z gościnnym udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej, która partyę tę prawdziwie pięknie wykonywa.

W dniach następnych, t. j. w sobotę po południu, wznowioną będzie dawno nie grana sztuka Gabryeli Zapolskiej „Małka Schwarzenkopf"; wieczorem po raz szósty „Kochany Augustynek".

W niedzielę po południu, ulubiona operetka Lehara „Miłość cygańska"; wieczorem efektowna opera Pucciniego „Tosca", również z gościnnym udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej, w tytułowej partyi.

Na poniedziałek poświąteczny 30 b. m. przygotowuje się czwarte przedstawienie z cyklu utworów Moliera „Amfitryon" i wesoła, pełna humoru, jednoaktówka Moliera „Pocieszne wykwintnisie", obie w wytwornym przekładzie Tadeusza Żeleńskiego, a w obsadzie najstaranniejszej. Nadzwyczaj zajmujące to przedstawienie należy do abonamentu nr. 19.

W nauce „Pocałunek szczęścia", dramat w 4 aktach Stanisława Maykowskiego; „Błyskawice", dramat Augusta Strindberga; „Taniec czynowników", tragikomedya Leona Birinskiego; „Komedya miłości", Henryka Ibsena, „Maska szatana", Pawła Csinnera; „Tajemnica Zuzanny", opera Wolfa Ferrariego i „Luba niewinność", operetka księcia Władysława Lubomirskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, 23 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „W świętej Rossyi", sztuka w 5 aktach Kurta Neurode. — We wtorek, 24 grudnia z powodu Wigilii Bożego Narodzenia przestawienia nie będzie. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Dobrze skrojony frak", krotochwila. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Kochany Augustynek", operetka. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Wesele w Ojcowie", balet K. Kurpińskiego; i „Kuglarz", opera Masseneta. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem „Ewa", operetka F. Lehara; z p. Heleną Miłowską w roli tytułowej. — W piątek, 27 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach, Lucyana Rydla.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W poniedziałek, 23 grudnia. „Paweł I.", dramat. — We wtorek, 24 grudnia, teatr zamknięty. — We środę, 25 grudnia, o godzinie 3·30 po południu, „Jeniec Napoleona", sztuka historyczna. Ceny zwyczajne; o godzinie 7·30 wieczorem, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część I. „Królewski Jedynak", komedya w 5 aktach, napisał Lucyan Rydel. — We czwartek, 26 grudnia, o godzinie 3·30 po południu, „Djabeł i karczmarka", komedya; o godzinie 7·30 wieczorem, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część II. „Złote więzy", dramat w 5 aktach, napisany Lucyan Rydel. — W piątek, 27 grudnia, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część III. „Ostatni", dramat w 5 aktach napisał Lucyan Rydel. — W sobotę, 28 grudnia, o godz. 7·30 wieczorem, „Sobótki", sztuka. — W niedzielę, 29 grudnia, o godzinie 3·30 po południu, „Betleem polskie", jasełka. — W niedzielę, 29 grudnia, o godzinie 7 wieczorem, „Peer Gynt", poemat dramatyczny. — W poniedziałek, 30 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem, „Dobrze skrojony frak". krotochwila. — We wtorek, 31 grudnia, o godzinie 7·30 wieczorem, „Diabeł i Kaczmarka", komedya. — We środę, 1 stycznia, o godzinie 3·30 po południu, „W gołębniku", komedya. — We środę, 1 stycznia, o godzinie 7·30 wieczorem, „Legion", 9 scen dramatycznych.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9 grudnia do 15 grudnia bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·— do 10·20, żyto 9·10 do 9·45, jęczmień browarny 8·70 do 9·40, pastew. 8·20 do 8·60, owies stary 9·65 do 10·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 11·35 do 13·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·50 do 9·—, wyka 10·50 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 15·— do 15·40, nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 85·— do 100·—, chmiel z 1912 roku —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 100·— do 115·—, białej 110·— do 135·—, szwedzkiej 100·— do 125·—, tymotka 28·— do 34·—, siano lepsze 4·— do 4·50, gorsze 3·80 do 4·—, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 5·— do 5·40, słoma okłotowa 3·60 do 3·70, słoma mierzwiasta 3·40 do 3·40, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 15·— do 16·—, salonowa 17·— do 18·—; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 6·63 do 6·66, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 38·— do 40·—, mąka pszenna Nr. 0 38·— do 40·—, Nr. 1 37·— do 39·—, Nr. 2 36·— do 38·—, Nr. 3 35·— do 37·—, Nr. 4 33·50 do 35·50, Nr. 5 32·— do 34·50, Nr. 6 31·— do 33·—, Nr. 7 26·— do 28·—, Nr. 8 21·— do 23·—, mąka żytna Nr. 0 31·— do 33·50, Nr. 1 30·— do 32·—, Nr. 2 22·— do 23·—, Nr. 3 21·— do 22·—, otręby pszenne 12·— do 13·50, żytne 12·50 do 13·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·70 do 1·80, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·84 do 1·92, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·70 do 1·80, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·30 do 1·34, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 63·50 do 64·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 43·50 po 44·50.

OSTATNIA POCZTA.

= **Najj. Pan** przyjął wczoraj w Schönbrunnie P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na dłuższem osobnem, posłuchaniu.

Następnie był u Najj. Pana na prywatnej audyencyi Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który zdał Monarsze sprawę z swego uczestnictwa w pogrzebie księcia bawarskiego. Luitpolda.

Wieczór wigilijny spędzi Monarcha w Schönbrunnie.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator z Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą i Dziećmi przybyli już z Wallsee do Wiednia.

= Z Wiednia donoszą: B. szef sztabu generalnego, generał **Schemua** został komendantem korpusu w Dubrowniku, a b. Minister wojny gen. **Auffenberg** inspektorem armii.

= *Militärische Rundschau* została upoważniona przez Ministerstwo wojny do ogłoszenia, że informacye niektórych dzienników **wywołały w kołach interesowanych błędne** przypuszczenia o bliskiem wydaniu **ustawy o posadach podoficerskich**. Sprawa jest dopiero w stadyum rokowań, a zarządzenia o których wspomniały dzienniki, odnoszą się tylko do pomocy materyalnej w służbie prezencyjnej. Będą one ogłoszone w drodze rozporządzenia, a wcale nie pozostają w styczności z ustawą o posadach podoficerskich.

= Klub mieszczański **Rady m. Wiednia** odbył próbne głosowanie na kandydata na burmistrza. Wybór nastąpi w poniedziałek. W głosowaniu próbnem dr. Weiskirchner otrzymał 89 głosów, dr. Porzer 22, jedna kartka była biała. Zatem kandydatem chrześciańsko-społecznych uznany został dr. Weiskirchner.

= Z Berlina donoszą: Popyt na **węgierskie nowe $4^1/_2$% bony kasowe** był tak znaczny, że kurs, po którym były one przez konsorcyum oddane, podwyższono o $^1/_4$ prc.

= Portugalski prezydent ministrów przedłoży w tym tygodniu prezydentowi republiki **dymisyę całego gabinetu**.

= Izba handlowa w Pekinie rozesłała do Towarzystw handlowych w Mandżuryi okólnik, wzywający kupców chińskich, aby część swych dochodów składali na **fundusz wojenny przeciw Rossyi**.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 grudnia. *(Tel. pr.)*. Na wzgórzach wsi Orzowy odbyły się tu wczoraj praktyczne ćwiczenia kursu Samarytanek pod przewodnictwem dra Starzewskiego. Oddział 200 skautów urządził improwizowaną bitwę, podczas której wyznaczono rannych. Samarytanki opatrywały ich, poczem przenoszono ich do lazaretu polowego, gdzie dr. Starzewski oceniał sprawność opatrunków.

Kraków, 23 grudnia. Aresztowano włościanina Ustha z Rzeszowskiego, który studyował tu rytownictwo w celu fałszowania banknotów amerykańskich.

Dr. Weiskirchner burmistrzem m. Wiednia.

Wiedeń, 23 grudnia. Dziś przed południem na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady miejskiej dokonano wyboru burmistrza w miejsce dr. Neumayera. Wybrany został dr. Weiskirchner, który otrzymał 126 głosów. Pięciu radnych usprawiedliwiło nieobecność chorobą, między nimi b. burmistrz Neumayer. Kilku członków nie wzięło udziału w wyborze, ponieważ wykluczeni są z kilku posiedzeń. Kandydaci liberalni i socyalistyczni otrzymali po kilka głosów. Po ogłoszeniu wyniku wyborów liberali i socyaliści wyszli z sali.

Dr. Weiskirchner dziękował za wybór zapewniając, że będzie bezstronny także wobec tych, którzy na niego nie głosowali.

(Dr. Ryszard **Weiskirchner** urodził się d. 24 marca 1861 w Wiedniu, liczy więc 53 lat życia. Ojciec jego był nauczycielem ludowym, a do rzędu swych uczniów zaliczał między innymi dr. Luegera. Dr. Weiskirchner wstąpił do służby miejskiej w Wiedniu w r. 1883. W 8 lat później był już wicedyrektorem magistratu, a w r. 1903 zajął stanowisko dyrektora magistratu. Jako taki był prawą ręką burmistrza, dr. Luegera Funkcye dyrektora magistratu pełnił przez lat 6, zasiadając równocześnie w Sejmie dolno-austryackim i w parlamencie. W r. 1907 wybrany został Prezydentem Izby posłów, a w dwa lata później zasiadł w rekonstruowanym gabinecie br. Bienertha. jako Minister handlu. Podczas wyborów w r. 1911, kandydując do Rady państwa z drugiej części okręgu Alsergrand, pokonany został przez kandydata socyalno-demokratycznego Wintera.

Dr. Lueger w testamencie swym wskazał na dr. Weiskirchnera jako na jedynie godnego objąć po nim zarząd miasta. Wykonanie tej woli dr. Luegera było niemożliwe, ponieważ dr. Weiskirchner uznał zatrzymanie portfelu handlu z ważnych przyczyn za konieczne. Pokonany przy wyborach, podał się do dymisyi i wszedł napowrót w skład Rady miejskiej.

Obecnie po ustąpieniu dr. Neumayera spełnia się, czego życzył sobie Lueger: dr. Weiskirchner obejmuje urząd burmistrza Cesarskiej stolicy *Red.)*

Warszawa, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Pozostawienie Skałłona na stanowisku gen. gubernatora Królestwa tłumaczą polepszoną sytuacyą międzynarodową. Skałłon ma być lichym strategikiem, ale znakomitym administratorem.

Warszawa, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Koła prywatnych bankierów żydowskich są poważnie zaniepokojone wycofywaniem oszczędności ze strony chrześciańskich klientów. Zapobiegają stratom przez podwyższanie procentów.

Łódź, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Z powodu bojkotu towarów żydowskich niektórzy fabrykanci, dostarczający towarów wyłącznie kupcom w Królestwie, otrzymują masowe zwroty faktur. Jeden z kupców otrzymał zwrotu za 30.000 rubli.

Kielce, 23 grudnia. *(Tel. pr.)*. Student VIII. klasy Oniećiński z nieznanych powodów zastrzelił żonę chirurga Schenka, którego syna był korepetytorem, poczem sam sobie życie odebrał.

Odessa, 23 grudnia. *(Pet. Ag.)*. Na przestrzeni 3 wiorst wzdłuż wybrzeża usunęła się w wielu miejscach ziemia, wskutek czego zmieniły się zarysy wybrzeża. Dno morskie podniosło się, powstało kilkanaście wysep k. Dwadzieścia will między Langeron i Otradą poniosło wielkie straty, idące w miliony.

Zamach na wicekróla Indyj.

Londyn, 23 grudnia. Do *Biura Reutera* donoszą z Delhi: Na wicekróla indyjskiego lorda Hardingge rzucono bombę, w chwili uroczystego wjazdu jego do miasta. Wicekróla rannego odwieziono do szpitala, żona jego ocalała, służący, który siedział obok na wielbłądzie, zginął.

Monachium, 23 grudnia. *(Tel pryw.)*. Przy proponowanej zmianie konstytucyi okazały się duże trudności. Wczorajsza Rada ministrów oświadczyła się przeciw projektowi zmiany konstytucyi, a za utrzymaniem regenta przez lat dziesięć na stanowisku „regenta", poczem nastąpiłoby przeniesienie na niego rządów.

Rzym, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Lotnik francuski Garos, witany owacyjnie, przybył do Rzymu, przebywszy lot z Tunisu do Rzymu.

Na Bałkanach.

Sofia, 23 grudnia. Król Ferdynand powrócił tutaj.

Konstantynopol, 23 grudnia. W oficyalnych kołach tureckich oświadczają, że tureccy delegaci nie będą pertraktowali z delegatami bałkańskimi, jeżeli ci nie zgodzą się na zaopatrzenie Adryanopola i innych oblężonych twierdz w żywność. Oczekiwać tedy należy, że dziś przyjdzie do zerwania rokowań pokojowych.

Konstantynopol, 23 grudnia. *(Tel. pr.)* Ostatnie zwycięstwa dodały otuchy sferom kierowniczym do dalszej walki. Obecnie Turcya zaczyna przygotowywać okręty, które mają przewieźć wojska na teren grecki, aby rozpocząć wobec Greków ofenzywę.

Konstantynopol, 23 grudnia. *(Tel. pr.)*. Porta postanowiła przeprowadzić w Azyi Mniejszej reformy, zwłaszcza w prowincyach armeńskich. Jako doradców weźmie Anglików.

Konstantynopol, 19 grudnia. *(Tel. pr.)*. Nasim basza wyjechał na linię Czataldży, aby budować nową linię obronną.

Konstantynopol, 23 grudnia. *(Tel. pr.)*. Powodzenia tureckie pod Janiną i odparcie ataków greckich spowodowały, że Turcy, nie obawiając się Greków, zgodzili się na udział greckich reprezentantów w rokowaniach mimo, że zawieszenia broni między obu państwami jeszcze nie podpisano.

Konstantynopol, 23 grudnia. Dzienniki tureckie donoszą, że Turcy odnieśli zwycięstwo pod Janiną.

Konstantynopol, 23 grudnia. *Sabah* oświadcza się za utworzeniem neutralnej, autonomicznej Albanii pod zwierzchnictwem Turcyi.

Saloniki, 23 grudnia. Bułgarski następca tronu Borys i książę Cyryl odjechali do Sofii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 617·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 807·50, Akcye Anglobanku 324·25, Akcye Unionbanku 582·—, Akcye Länderbanku 505·—, Akcye Bankvereinu 514·—, Akcye Bodencredit 1192·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 636·—, Akcye kolei państwowych 696·—, Akcye kolei Południowej 103·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4855·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1031·—, Akcye Rima Muranyi 719·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3485·—, Akcye Fabryki broni 920·—, Akcye Tureckie tytoniowe 290·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 790·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ostrzeżenie.

Długów żadnych nie ręczyłem nikomu, **weksli nie podpisywałem,** ani do podpisu nie upoważniałem — zatem żadnych **długów płacić nie będę.**

Grzegorz Charak
c. k. radca wyższego sądu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 grudnia 1912.

Hotel George. Pp.: L. ks. Puzyna z Gwoździec, R. Czajkowski z Lipnik, Z. Horodyński z Zbydniowa, A. Reczyński z Ziwałowa, A. Kobylański z Snowidowa

Hotel Imperial. Pp.: W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, S. Zaliwski z Niedorowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 23 grudnia 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	385·—	395·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	502·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	460·—	475·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·30	91·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·50	92·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	87·30	88·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	92·—	92·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·30	84·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	93·50	94·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·—	91·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·—	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·80	82·50
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	86·30	87·—
„ „ Krakowa	81·50	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·40	11·55
20 frankówka	19·20	19·35
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·20
100 marek niemieckich	118·20	118·60

[1]) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 21 grudnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	85·30	85·50
styczeń-lipiec	85·30	85·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·45	87·65
kwiecień-październik	87·45	87·65
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1540·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	446·—	458·—
„ „ 1864 po 100 zł.	632·—	644·—
„ „ 1864 po 50 zł.	310·—	322·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·40	107·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·75	85·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·60	104·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·75	105·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·40	85·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·75	85·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·—	—·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·50	85·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	107·75	108·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	104·25	104·45
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	84·15	84·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	415·—	427·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	203·—	215·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·—	297·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·25	86·25
Kroacyi i Slawonii	85·75	86·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·75	100·75
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	82·—	83·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·50	83·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	95·75	96·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·25	80·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	111·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	213·75	217·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264·—	276·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·—	259·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	92·—	93·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·90	84·90
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·50	92·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·75	82·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·50	92·50
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·30	92·30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·—	79·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·80	84·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·—	113·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·50	33·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	469·—	481·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	69·—	75·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	37·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388·—	392·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3590·—	3710·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	611·75	612·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	795·—	796·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	739·—	743·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	630·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	494·20	495·20
„ Austro-węg. 1400 kor.	2061·—	2071·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	570·50	571·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnostenska banka 100 złr.	264·—	265·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1210·—	1230·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4750·—	4770·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	500·—	504·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1005·50	1006·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3440·—	3460·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	794·—	800·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	238·—	246·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	761·—	771·—
Schodnicy 500 kor.	416·—	423·60
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	280·—	290·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	94·37½	94·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·15¾	24·19¾
Paryż za 100 franków	95·85	96·02½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·—	254·75
Szwajcarskie Banki	95·32½	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·21
20-markówka	23·65	23·68
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	254·—	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 598/12 (7) (16124 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Fremdera, kupca w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Langroda w Krakowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Niepołomicach licytacya realności lwh. 39, ks. gr. gm. kat. Książnice objętej i realności lwh 62 ks. gr. gm. kat Łężkowice objętej, składających się z gruntów i budynków gospodarczych.

Nieruchomość lwh. 39 gm. Książnice wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14365 kor 4 hal., najniższa cena wynosi 9576 kor 70 hal

Nieruchomości lwh 62 gm. Łężkowice wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4482 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2988 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realności te sprzedane będą każda z osobna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 26 września 1912.

G. Zl. E VIII. 816/12 (8) (16153 1—3)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der „Petrolea" Actien Gesellschaft für Mineralöl-Industrie in Wien III. Invalidenstr. Nr. I vertreten durch dr. Ignatz Kornfeld, Hof- u Gerichtsadvokaten in Wien findet am 16 Jänner 1913 mittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 79 in Drohobycz die Versteigerung des im Bl. C. Post 34, 40, 50 u 57 der E. Z. 748 des Grundbuches der Kat Gemeinde Tustanowice zu Gunsten des Max Stiebitz mit 27 Hundertteilen u. zu Gunsten des Albert Heise mit 20 Hundertteilen in Ansehung der Bauparzelle Nr. 178 u. der Gundparzellen Nr. 1834, 1835, 1836 u 1837 in Tustanowice haftenden auf dem Pachtvertrage ddo Drohobycz 9 Oktober 1906 Gz 6824 beruhenden vom 9 Oktober 1906 bis 13 März 1927 währenden Afterpachtrechtes behufs Aufsuchung, Gewinnung und Benützunf von Bergöl, Erdwachs und allen anderen nicht vorbehaltenen Mineralien sammt einem entsprechenden Antheile auf der Grube „Emil" (47%) (Gesammtfläche 30 a 54 m² Bahnstation Borysław-Tustanowice) sammt Zubehör, bestehend aus einem Bohrloche bis zur Tiefe von 1257 m 10 cm., jedoch nur bis zur Tiefe von 1288 m. 22 cm mit 6" Röhren versehen, wie auch gehörigen Gebäuden, Maschinen, Kesseln, Reservoirs und anderen Bergwerkseinrichtungen und Geräthschaften.

Die zur Versteigerung gelangenden Rechte sind bezüglich der 27/100 Antheile des Max Stiebitz auf 71 955 K., das Zubehör auf 6850 K, bezüglich der 20/100 Antheile des Albert Heise mit 53 300 K das Zubehör auf 5082 K bewertet.

Das geringste Gebot beträgt bezüglich der 27% Antheile des Max Stiebitz 26,271 K. 66 H, bezüglich der 20/100 Antheile des Albert Heise 19.460 K. 66 H, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen welche zugleich genehmigt werden und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypotekenauszug, Katasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 83 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Lie-

genschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkomnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch d esem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abt. VIII.

Drohobycz, am 30 November 1912.

L. cz. E. 496/12 (7) (16118 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anastazyi Gulowatej, zastąpionej przez adw. dr. Raabego, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 796 kg. Czyżyków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1436 kor., względn e po potrąceniu wartości służebności na 1376 koron.

Najniższa cena wynosi 917 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 12 września 1912.

L. cz. E. VIII. 4150/11 (16154 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Klinghoffera, kupca w Borysławiu, zastąpionego przez dr. Arnolda Segala, adwokata w Drohobyczu, odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 w Drohobyczu licytacya pól naftowych Wallenrod I. i Wallenrod II. objętych lwh. 177 i 182 ts. księgi naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Mamcia" (obszar 39 ar. 75 m² — stacya kolei Borysław Tustanowice) wraz z przynależytościami, składającemi się z otworu świdrowego o głębokości około 1300 metrów zarurowanego do głębokości 1169 metrów rurami 6 calowemi, tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomości powyższe wystwione na licytacyę, są ocenione na 300.000 kor., przynależności zaś na 17.620 kor.

Najniższa cena wynosi 105.873 kor. 43 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 2021/12 (5) (16162 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalmana Jonasa w Stanisławowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya 1/3 części realności obj lwh. 729 gm. Kopyczyńce, sładającej się z pb. 586 i stojącego na niej domu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 632/12 (7) (16097)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Blanka w Baligrodzie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya 7/24 części realności lwh. 66 gm. Jaworzec wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew i płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1078 kor., przynależności zaś na 2 kor 21 hal.

Najniższa cena wynosi 722 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Baligród, dnia 1 grudnia 1912.

L. 4771/12 (16071)

Dnia 10 stycznia 1913 upływa termin do wnoszenia ofert na dostawę materyału tartego dla c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie w roku 1913.

C. k. Zarząd zakładu kary dla mężczyzn.

Lwów, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. E. XV. 3318/12 (6) (16143)

Edykt licytacyjny.

Wskutek tus. uchwały z dnia 28 listopada 1912 l. cz. E. XV. 3318/12 (5) odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano w sali Nr. 92 na żądanie fabryki maszyn i odlewni księcia A. Lubomirskiego we Lwowie sprzedaż w drodze publicznej licytacyi udziału w wysokości 24 000 kor., przysługującego zobowiązanemu Stanisławowi Horoszkiewiczowi w Stanisławowie do firmy Stanisław Sedelmayer i Spółka, browar parowy w Stanisławowie.

Najniższa cena wynosi 15.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Stanisławów, 13 grudnia 1912.

L. cz. E. 4782/12 (6) (16044)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya:

1. realności lwh 122 ks. gr. gm. Wola błażowska, ocenionej na 3900 kor.,

2. realności lwh. 173 ks. gr. gm. Zwór, ocenionej na 430 kor. i

3 realności lwh. 198 ks. gr. gm. Sprynia, ocenionej na 140 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 2600 kor., ad 2. 286 kor. 68 hal, ad 3 93 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor. dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. E. 2568/12 (5) (16161)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Kopyczyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Andermanna, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. licytacya 3/12 części realności obj. lwh. 1434 gminy Kopyczyńce składającej się z pgr. 309 i 312/3 (ogród obszaru 19 a. 28 m.²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 167 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 111 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomośc. nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 1982/12 (3) (16068 2—3)

Edykt.

Na wniosek spadkobierców Markusa Feliksa w Ispie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o 9 rano w tut. sądzie licytacya 2/40 realności lwh. 219 gm Sporysz Jędrzeja Kubaszko własnej.

Wartość szacunkowa wynosi 200 kor.

Najniższa oferta 134 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1925/12 (16067 2—3)

Edykt.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Żywca, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano licytacya:

całej realności lwh. 115,
1/10 realności lwh. 125,
1/12 realności lwh. 248,
1/9 realności lwh. 249,
2/24 realności lwh. 250,
2/36 realności lwh. 251,
2/22 realności lwh. 275,
2/28 realności lwh. 282 gm. Międzybrodzie Żywieckie, Józefa Klisia własnych.

Wartość powyższych realności podaną została na 2183 kor. 44 hal.

Najniższa oferta 1456 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1949/12 (3) (16108 2—3)

Edykt.

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 28 gm. kat. Młynne objętej, Błażeja Twaroga własnej.

Realność oszacowano na 17.960 kor.

Najniższa oferta wynosi 11.973 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. E. 505/12 (10) (16058 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Uściu bisk. odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya a) połowy realności obj. lwh. 455 i b) 1/4 części realności obj. lwh. 828 ks. gr. gm. Uście bisk. wraz z z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę wyżej pod a) nadmioniona, ocenioną jest na 195 kor., zaś pod b) na 215 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 130 kor., ad b) 143 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 10 listopada 1912.

L. cz. E. 1962/12 (16066 2—3)

Edykt.

Na wniosek Antoniego i Wiktora Brzeczków odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 rano w tut. sądzie licytacya:

a) 1/4 części lwh 577, 1/92 części lwh. 926, gm. Jelesma, 3/12 części lwh. 950, wartości szacunkowej 113 kor. 40 hal.,

b) 6/48 części lwh. 2136, 6/180 części lwh. 2135, 1692, 1691 gm. Jeleśnia Wojciecha Pastora, syna Jana zw. Siwy, własnych, wartości szacunkowej 222 kor. 61 hal.

Najniższa oferta: ad a) wynosi 75 kor. 60 hal., ad b) 155 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 28 listopada 1912.

L. cz. E. 2114/12 (15799 3—3)

Strona zobowiązana Jakób Augustyn po Bartłomieju — Golcowa.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Anioła, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 18 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej grunta obszaru 5 i ½ m. w całości,

b) 1/6 części realności lwh. 13 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej debrzę (obecnie krzaki) obszaru 967 s. kw. w całości,

c) 1/8 części realności lwh. 14 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej drogi obszaru 693 s. kw. w całości.

Wartość szacunkowa: a) realności wynosi 1594 kor. 56 hal., b) realności 80 kor. 58 hal., c) realności 27 kor. 7 hal.

Najniższa oferta: ad a) 1063 kor. 4 hal., ad b) 53 kor. 72 hal., ad c) 18 kor. 5 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 1482/12, 3382/12, 3380/12, 3390/12, 3395/12 (16157)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 11 lutego 1913 o godzinie 10 rano licytacya:

1. realności lwh. 455 gm. Doliniany, składającej się z łąki i roli obszaru 2 ha. 90 ar. i 34 m.², ocenionej na 2260 kor.;

2. realności objętej lwh. 169 ks. gr. gm. Leśniowice, składającej się z chaty, stodoły, stajni, pastwiska, ogrodu z drzewami i gruntu ornego, łącznego obszaru 2 ha. 83 ar. 76 m.² wraz z przynależytościami, składającemi się z krowy i byczka, ocenionej na 4905 kor., przynależność na 150 kor.;

3. a) realności objętej wyk. hip. l. 149 ks. gr. gm. Rodatycze, stanowiącej posiadłość wiejską, w skład której wchodzą chata, spichlerz, stajnia, stodoła, studnia i grunt uprawny, łącznego obszaru 4 ha. 15 ar. 54 m.² wraz z przynależytościami, składającemi się z wozu, pary koni, krowy, 2 cepów, 3 sierpów, pługu, teluszek i 2 grabi.

Realność ta jest oceniona 10 370 kor., przynależności na 616 kor.

b) realności objętej lwh. 869 tejże księgi gruntowej, składającej się z roli obszaru 76 ar. 45 m.², ocenionej na 1000 kor.

4. a) Realności objętej wyk. hip. l. 394 ks. gr. gm. Uherce niezabitowskie, składającej się z roli obszaru 30 ar. 72 m.², ocenionej na 650 kor.,

b) 1/3 części realności wyk. hip. l. 940 tej samej gminy, obejmującej rolę obszaru łącznego 21 ar. 76 m.², ocenionej na 150 koron,

c) połowy realności objętej lwh. 344 tej samej gminy, składającej się z roli obszaru łącznego 73 ar. 55 m.², ocenionej na 1050 kor.

5. Realności objętej lwh. 175 ks. gr. gm. Dobrostany, obejmującej posiadłość wiejską, składającej się z chaty, stodoły, ogrodów i gruntów uprawnych, łącznego obszaru 1 ha. 69 ar. 59 m.² wraz z przynależytościami, składającemi się z 30 m. parkanu, lipy, jabłoni i gruszy.

Realność ta oceniona jest na 2880 kor., przynależności na 85 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 1506 kor. 68 hal., ad 2. 3370 kor, ad 3. a) 7324 kor., b) 666 kor. 68 hal, ad 4. 423 kor. 32 hal, b) 100 kor., c) 700 kor, ad 5. 1977 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Gródek Jagielloński, 18 grudnia 1912.

L. cz. E. 4835/12 (5) (16043)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya:

1. realności lwh. 557 ks. gr. gm. Kulczyce, ocenionej na 3000 kor.,
2. połowy realności lwh. 558 tej księgi, ocenionej na 800 kor. i
3. 1/20 części realności lwh. 538 tej samej księgi, ocenionej na 2 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 2000 kor., ad 2. 533 kor. 23 hal., ad 3 1 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. E. 788/12 (16207)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Żuk vel Dynia zam. Rolak, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w celu zniesienia spółwłasności licytacya realności lwh. 136 ks. gr. gm. Czystopady, składającej się z pb. 134, 135 i parcel grunt. lk 421/1, 463/1, 481/2, 559. 816/2, 927/2, 928 1, 1168/2, 1169/2. 1262/1. 1927/3. 1350/4, 1406/4, 1467/1, 1581/2. 1081/3, 425/1, 1432/2 i 309/2 wraz z budynkami i przynależnościami, stanowiącej własność Wasyla Żuka vel Dynia, Anny Żuk, mał. Katarzyny Żuk vel Dynia i Tymka Żuka vel Dynia po 1/5 i mał. Józefa, Parańki i Pawła Dynia po 1/15 niewydzielonej części.

Najniższa cena wynosi 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 30 listopada 1912.

Ч. сп. E. VIII. 931/12 (18) (16141)

Оголошенє переторгу.

Дня 27 січня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 7 відбуде ся переторг половини реальности вгч. 479 кн. гр. гром. Коровники.

Продати ся маюча половина недвижимости є оцінена на квоту 1595 кор

Найнизша подача виносить квоту 1064 кор. нонизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний. витяг катастральний, протоколи оціненя і т, д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостий якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскавали поіменно поввновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Перемишль, дня 7 грудня 1912.

L. cz. E. 58/12 (8) (16160)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Kopyczyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Andermanna, odbędzie się dnia 31 grunia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 10/12 części realności obj. lwh. 1435 gminy Kopyczyńce, składającej się z pb. 128/1, pgr. 310 311, 312/1. 313 (ob jście z ogrodem obszaru 24 a. 14 m²), pgr 1769/1, 1769/2 (rola obszaru 73 ar. 67 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5306 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 3537 kor. 76 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Kopyczyńce, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. XXI. 4610/12 (7) (16128)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie egzekucyę popierających wierzycieli dr. Adolfa i Róży małż. Sowilskich, zastąpionych przez adw. dr. Artura Weissa we Lwowie, odbędzie się dnia 30 stycznia 1913 o godzinie 10·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 przy ulicy Bernsteina l. 10, drugie piętro licytacya realności we Lwowie pod l. k. 907¹/₄ przy ulicy Snopkowskiej l. 4 położonej wyk. hip. l. 1445 I księgi gruntowej gminy miasta Lwowa objętej, zobowiązanego Leona Gabla własn. i wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, kociołków miedzianych, śmieciarek, maglu, zlewu, kuczy, muszli wodociągowych.

Nieruchomość (budynek dwupiątrowy) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 74.652 kor. 20 hal., zaś przynależność na 1036 kor., względnie po potrąceniu wartości służebności ściany granicznej karta C. poz. 1 intabulowanej oszacowanej na 1200 kor. wynosi średnia wartość szacunkowa tej realności kwotę 74.488 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 37.244 kor., wadyum zaś 7449 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. XXI.
Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. E. 3745/12 (7) (16107)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nuchima Lockera w Kutach, odbędzie się dnia 17 stycznia 1913 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya:

a) realności lwh. 1 gm kat. Tudiów,
b) realności lwh. 792 gm. kat. Tudiów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na kwotę 1000 kor., ad b) na kwotę 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 666 kor. 66 hal., ad b) kwotę 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. E. 2049/12 (6) (16101)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Odumiroka, zastąpionego przez adw. dr. Blausteina, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

a) 1/6 części realności lwh. 93 i
b) 1/8 części realności lwh. 97 gminy Skwirtne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 206 kor., ad b) na 39 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 137 kor. 32 hal., ad b) 26 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Gorlice, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1016/12 (16123)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Hrycaja, syna Andrusia, rolnika w Dorożowie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Łące licytacya 1/3 części realności objętej lwh. 796 ks. grt. gm. kat. Dorożów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 386 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 258 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się potwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, któreby licytacye uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Łąka, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 4307/11 (2) (16196)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1913 o godz. 10·30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28, licytacya realności wyk. hip. 1324 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 26.736 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 13.368 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. E. 3022/12 (6) (16149)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez dr. M. Popiela, adwokata w Bochni, odbędzie się dnia 7 lutego 1913 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Popędzyna objętej, składającej się z 2 parcel budowlanych i 5 gruntowych o łącznym obszarze 1 morga 1437 sążni², domu nowego drewnianego dachówką krytego i stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4857 kor.

Najniższa cena wynosi 2938 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore obecnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 8 grudnia 1912.

Kuratele.

L. cz. P. III. 118/11 (16192)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Lubowicz w Starym Czortkowie.

Kuratorem jej ustanowiono ks Karola Lubowicza gr. kat. proboszcza w Dźwinogrodzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. P. 236/12 (4) (16206 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Opyda z Woli piskulinej w Ameryce zamieszkałego.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Dudę w Woli kosnowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. P. 113/12 (10) (16112)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ilka Szewczuka w Wojciechowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Perepyłycię w Wojciechowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, 28 listopada 1912.

L. cz. P. 140/11 (7) (16104 1—3)

Edykt.

Michał Piroga syna Jędrzeja uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Szymona Guzdowskiego, gospodarza z Kruhela Pawłosiowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Jarosław, dnia 26 listopada 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 593/12 Стов. III. 2515 (16176)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Братишів.

Фірма звучить: „Наше Визволене“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Братишеві.

1. Член дирекції виступив: Лев Мединьский.

2. Членом дирекциї вибраний: Іван Калюба на загальних зборах дня 19 мая 1912 р

Дата впису: 13 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 13 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 683/12 Стов. II. 1531 (16172)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Старі Богородчани.

Фірма звучить: „Хлїбороб", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою котрого осїдок єсть в Старих Богородчанах на Зарічу.

Членом дирекциї вибраний: Никола Субричак, господар в Старих Богородчанах, яко справник на загальних зборах дня 16 марта 1912.

Дата вписує: 20 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 20 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 420/12 Стов. II. 1831 (16174)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Калуш.

Фірма звучить: Кредитове общество „Самопоміч" в Калуши, зареєстроване общество з ограниченою порукою.

Зміна статуту на § 13 доконана на загальних зборах 2 мая 1912 р.

Дата вписує: 12 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний. Відділ II.

Станиславів, дня 12 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 614/12 Стов. III. 2411 (16173)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарських.

Осідок стоваришення: Гвозд.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Гвозди стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

Член дирекциї помер: Павло Грнюк.

Членом дирекциї вибраний: Никола Приймак на загальних зборах дня 10 червня 1912 р

Дата вписує: 12 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 12 верес.ня 1912.

L. cz. Firm. 1186/12 Stow. IV. 208 (16011)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Myślachowice, sąd powiatowy Chrzanów.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze w Myślachowicach. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

1. Członkowie zarządu wystąpili: Józef Gąsior (skarbnik), gosp. w Myślachowicach.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Pabis Tomasz, górnik w Myślachowicach.

Data wpisu: 16 listopada 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 9 listopada 1912.

Ч. сп. Фірм. 389/12 (16027)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень

Осідок стоваришення: Кути старі (Суд повітовий Кути).

Фірма звучить: Спілка для переробки та збуту овочів і ярин, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 21 липня 1912.

Предмет підприємства: Куповане і продаж сьвіжих овочів, ярин, плодівріль них їдомих власного хову своїх членів і в їх хосен, перетворюване тих овочів, удержуване маґазинів з овочами, заосмотрюване членів в машини і прилади садівничі, приймати капітали за условленим опроцентованем і уділюване зачетів членам на огородничі в садівничі продукти.

Час треваня необмежений.

Дирекция: 1. Іван Цюпрак, управитель школи в Кутах старих, яко справник; 2. Олекса Мoканюк, господар в Кутах ста рих, касиер; 3. Дмитро Томюк, господар в Кутах старих, книговодец.

Підпис фірми (П. Ф.): Під фірмою стоваришення підписи двох членів управи що є усвівем важности зобовязань стоваришення.

Оголошеня на призначеній на се таблици на льокалю стоваришення також обіжником до всїх членів і в одній з львівских часописий.

Уділ членів 10 кор.

Відвічальність: квотою до 4-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 18 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 18 вересня 1912.

L. cz. Firm. 441/12 (16028)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sniatyn.

Brzmienie firmy: Komercyalny zakład kredytowy dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Sniatynie.

Zmiana statutu, a to: §§ 4, 5, 6, 9, 12, 14, 18, 37 i 70 statutu w brzmieniu w załączniku protokołu walnego zgromadzenia z 29 września 1912 pod E) poszczególnionem w księdze załączeń w aktach rejestru stowarzyszeń przechowanym

Obecnie: podpis j st dopiero wówczas ważny skoro firmę podpisza obaj członkowie Dyrekcyi lub 1 członek Dyrekcyi i proku rzysta.

Członkami dyrekcyi wybrani: w myśl zmienionego statutu dotychczasowi członkowie tejże: pp. Moses Wechsler i Leib Brenner, kupcy w Sniatynie.

Data wpisu: 9 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 9 listopada 1912.

Ч. сп. Фірм. 550/11 Стов. IV. 385 (11619 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришення: Олеша (суд Товмач).

Фірма звучить: „Українська побіда", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Олеші.

Дата статуту: Олеша дня 17 марця 1912 р.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своеї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наем доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земельних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та ремесла і промислу для своїх членів і в їх хосен,

ґ) займати ся переробльованем продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) принимати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция (управа) складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця. Першу управу творять: Яворский Ми хайло, справник, Кузьма Іван с. Гриця, касиер і Лукасевич Василь, учитель, книговодцем, всїх з Олеші.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришення.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришення або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.

Відвічальність сягає (5) пятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 14 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 14 вересня 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 261/12 (2) (16125)

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Галичанин" число 273 з дня 17 грудня 1912 в артикулі 1. „Мазепиньскі гакатисти" в уступі від „Ми помним" до „Галичині" і 2. „Мазепинскіи хулигани" від „Всї ті" до кінця містить в собі єство провини з § 300 зак. кар. узнав доконану в дни 16 грудня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 19 грудня 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. сп. Цв. 11429/12 (16184)

Едикт.

Против Николаєви Чабакови, котрого місце побуту не є відоме внїс Спиридіон Туницкий з Галича в ц. к. окружнім суді в Станиславові позов о 300 корон.

На підставі позву видано наказ заплати.

Для стареженя прав пізваного установляє ся п адвоката др. Адольфа Сеґля, в Станиславові, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить певновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Станиславів, дня 17 жовтня 1912.

L. Prez. 4122 (18) P./12 (15986 3—3)

Ogłoszenie.

Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p k dla I. kadencyi sądu przysięgłych dnia 24 lutego 1913 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Chylińskiego, jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandybura, oraz radców sądu krajowego Łityńskiego, Wojtasiewicza, Dmochowskiego, Olszewskiego, dr. Czajkowskiego, Grzędzielskiego i Lorenza

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 472/12 (1) (15999 3—3)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Drofyczowi synowi Andrija, byłemu uczniowi kowalskiemu w Lutowiskach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Jana Antoniszczaka pozew o ustalenie, że pozwany winien odbyć 12 miesięcy nauki kowalskiej u powoda, ewentualnie o zapłacenie kwoty 593 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Hrycia Drofycza syna Andrija, ustanawia się p. dr Szaraniewicza adw. Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Hrycia Drofycza syna Andrija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamia uje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Nc. IV. 194/12 (12) (16005 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I. we Lwowie podaje do wiadomości tak wierzycieli, jak członków i kandydatów na członków rozwiązanego Towarzystwa wzajemnej pomocy „Philantropia", że c. k. Namiestnictwo we Lwowie pismem z dnia 23 października 1911 L. XIII. a 3392/15 złożyło do ts. depozytu fundusze tego Towarzystwa, a mianowicie gotówkę 821 kor. 69 hal., książeczkę gal. Banku krajowego Nr. 26 880 na 10500 kor., 11 sztuk weksli na kwotę 1294 kor. i 4 bony na kwotę 407 kor. 30 hal. i że kuratorem tego rozwiązanego Towarzystwa „Philantropia" ustanowiony został p. dr. August Ploder, adwokat we Lwowie, któremu polecono, ażeby zgodnie z ustawą i statutem zarząd tego majątku wykonywał i rozdział, względnie likwidacyę majątku przeprowadził.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział IV.

Lwów, dnia 17 listopada 1912.

(16069 2—2)

Ogłoszenie.

Kandydat adwokatury p. dr. Mojżesz Jassem wpisany został na listę adwokatów tut. Izby z siedzibą urzędową w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. E. 3850/12 (16205)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Semkowi Derkacz w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rawie ruskiej przeciw Semkowi Derkacz o 392 kor. 66 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 15 października 1912 E. 3850/12 (1), którą dozwolona została przymusowa sprzedaż realności lwh. 19 gm. Hujcze.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Semko Derkacz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Wilkowskiego adw. w Rawie ruskiej.

Tenże kurator zastępywać będzie Semka Derkacza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Rawa ruska, 15 października 1912.

L. cz. C. II. 503/12 (1) (16199)

Edykt.

Przeciw Michałowi Liszka i Reginie Liszka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Makowie przez Katarzynę Wrona pozew o zapłacenie kwoty 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1912 o godz. 11 30 przed poł

Celem strzeżenia praw Michała Liszki i Reginy Liszka ustanawia się p. Władysława Chodorowskiego adw. w Makowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Maków, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 1111/12 (1) (16105)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Brauner z Chłopówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez niel Lei Puncirer i Sterny Puncirer pozew o ojcostwo, alimentacyę i 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adw. dr. Bazara w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 879/1 (1) (16103)

Przeciw Józefowi Dyjorowi z Pełkini, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez małol. Kazimierza Woźniaka pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. adw. dr. Staneckiego w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jarosław, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 558/12 (5) (16100)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Krawcowi i Antoniemu Rodzeniowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Krawca i Antoniego Rodzonia ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. Cg. I. 477/12 (2) (16136)

Edykt.

Przeciw Walentemu Marcinkowi z Woli lubeckiej, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Maryannę Marcinek w Toninach pozew o 8400 kor zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 11 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Walentego Marcinka ustanawia się p. adw. Jaworskiego w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Marcinka w rzeczonej sprawie na jekoszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Tarnów, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. Cw. 6234/12 (1) (16139)

Edykt.

Przeciw Józefowi Landau ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w jako handl. w Złoczowie przez Mendla Bauma pozew o 6000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Landaua ustanawia się p. dr. Epsteina adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Landaua w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II
Złoczów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. C. III. 199/12 (1) (16158)

Edykt.

Przeciw Andruchowi Wiszeńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Stefana Bienio i tow. pozew o 430 kor

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr 30.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Mikołaja Horodynyka w Koniuszkach tuligłowskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k Sąd powiatowy Oddział III.
Komarno, dnia 30 listopada 1912.

L. cz C. II. 495 12 (1) (16165)

Edykt.

Przeciw Józefowi Majowi z Białej Nr 121, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Spół-ę oszczędności i pożyczek w Makowie pozew o zapłacenie kwoty 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 grudnia 1912 o godz. 4 po poł

Celem strzeżenia praw Józefa Maja ustanawia się p. Władysława Chodorowskiego adw. w Makowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Maków, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. Cg. I. 414/12 (2) (16033

Edykt.

Przeciw Osiasowi Abrahamowi Schönbachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut przez firmę Temesvar Kunstmühl in Temesvar pozew o zapłatę sumy 2306 kor. 40 hal. i 2267 kor. 40 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1912 do Cg. I. 414/12 (2).

Celem strzeżenia praw pozwanego Osiasa Abrahama Schönbacha ustanawia się dlań w sporze tym kuratorem adw. dr. Ornsteina w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. C. 283/12 (6) (16119)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Bałaszowi z Wyszowadki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Teodora Bałasza pozew o zapłatę 900 kor. i 188 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 grudnia 1912 o godz 3·30 po poł.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C k Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. C I 1139/12 (1) (16159)

Edykt.

Przeciw Danielowi Doskocz synowi Marcina z Chorostkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Stefana Bilińskiego z Chorostkowa pozew o 486 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adw. dr. Andermanna w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kopyczyńce, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cg I. 570 12 (1) (16133)

Edykt.

Przeciw Longinowi Tomorug, dzierżawcy Podhajczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi przez Jakóba Tindla kupca w Kołomyi pozew o zapłacenie kwoty 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na dzień 31 grudnia 1912 o g. 8 rano, b. Nr. 47.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Trachtenberga adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. C. III. 602/12 (1) (16121)

Edykt.

Przeciw niewiadomej Pelagii z Wakusów Posypanko z Chyscowej, wniósł Jakób Wakuc po Andrzeju do sądu tut. pozew o 225 kor. i t. d. zpn., na który wyznaczono audyencyę na dzień 20 grudnia 1912 o g. 9 rano w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanowiono dr. Müllera adw. w Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwaną dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Dukla, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. C III. 39/12 (16110)

Edykt.

Przeciw Nusenowi Laksowi z Mościsk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Leisora Stoknopfa i Izaka Siegla z Mościsk pozew o rozwiązanie spółki itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 grudnia 1912 o godz. 10 rano w sali rozpraw Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr Gustawa Piseka adw. w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 1227/12 (2) (16122)

Edykt licytacyjny.

W sprawie Petra Daciowa przez generalnego pełnomocnika Tomasza Daciowa, toczącej się przed c. k. Sądem powiatowym w Łące, przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Teodorowi Strumelakowi pto 316 kor. 75 hal. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 11 grudnia 1912 l. cz. E 1227/12

Ponieważ niewiadomo gdzie Teodor Strume'ak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Eliasza Bunia w Kornałowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Strumelaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, on sam w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 11 grudnia 1912.

Konkursa.

Lwp. 1910/912 (16072 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie, tudzież z siedzibą w Toustem.

Okręg sanitarny z siedzibą w Tarnorudzie obejmuje gminy i obszary dworskie: Tarnoruda, Czerniszówka, Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszczówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki o ludności 16.261 dusz, zaś okręg sanitarny z siedzibą w Toustem obejmuje gminy i obszary dworskie: Touste, Borki małe, Dubkowce, Kałaharówka, Kąt toustecki, Krasne, Nowosiółka grzymałowska, Przekalec, Rasztowce, Sadzawki, Soroka i Wolica o ludności 12.974 dusz.

Do posady w Tarnorudzie przywiązana jest roczna płaca: 1400 kor. z Kasy Wydziału Rady powiatowej, 800 kor. z Kasy Wydziału krajowego, tytułem ryczałtu na objazdy, tudzież dobrowolny datek gmin Tarnoruda, Rożyska, Faszczówka i Turówka po 100 kor., zaś do posady w Toustem roczna płaca 1200 kor. i ryczałt na objazdy 600 kor.

Lekarz okręgowy tak w Tarnorudzie jak i w Toustem, będzie miał obowiązek utrzymywać aptekę domową, względnie postarać się w drodze właściwej o odnośną koncesyę zresztą obowiązany będzie do wykonywania czynności wymienionych w § 14 ustawy z 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148, jakoteż wydanej na tej podstawie instrukcyi.

Podania ostemplowane a zaopatrzone w alegata przepisane postanowieniem § 7 powołanej wyżej ustawy, wnosić należy do Biura Wydziału Rady pow. w Skałacie do końca stycznia 1913. Posada ta nadana zostanie na rok pierwszy prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya i prawo do emerytury.

Skałat, dnia 12 grudnia 1912.

Prezes Rady powiatowej.
M. Baworowski.

L. 2204/12 (16000 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Lisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika powiatowego, którego będzie obowiązkiem nadzorować lasy gminne w powiecie i prowadzić lustracye urzędów gminnych, pod następującymi warunkami:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony wiek lat 40.
3. Świadectwo ze złożonego egzaminu państwowego wyższego lub niższego dla gospodarzy lasowych.
4. Znajomość obydwu języków krajowych w słowie i piśmie.

Do powyższej posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 3000 kor., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 240 kor. i ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 1300 kor.

Powyższa posada zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem dopiero, po wyniku zadowalającej służby może być kandydat stabilizowanym i przyjętym ewentualnie na fundusz emerytalny.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Lisku do dnia 15 stycznia 1913.

Z Wydziału powiatowego.
Lisko, dnia 18 grudnia 1912.

Sekretarz: A. Slaski. Prezes: A Krasicki.

L. 4433 (16008 3—3)

Konkurs.

Wskutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 12 grudnia 1912 l. 121.385 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Korolówce.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Korolówce wynosi 1000 kor., a ryczałt na objazdy 800 kor.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 l. 68 dz. u. kr.

Do okręgu Korolówka należą następujące miejscowości: Korolówka, Babińce ad Krzywcze, Chudyjowce, Juryampol, Krzywcze dolne, Krzywcze górne, Piszczatyńce, Sapohów, Skowiatyn, Szuparka, Szyszkowce, Strzałkowce, Wierzchniakowce, Wołkowce ad Borszczów i Wysuczka.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdolności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku, wykazać się mają, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dnia 31 stycznia 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Borszczów, dnia 17 grudnia 1912.

Prezes:
Dr. Baworowski.

L. 704 (16007 3—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. notaryusza w Tarnowie, a także na opróżnić się mogące wskutek przeniesienia na tę posadę innego notaryusza — posady c. k. notaryuszy w obrębie c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, z terminem wnoszenia podań w drodze przepisanej do dnia 15 stycznia 1913 r. włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 15 grudnia 1912.

L. Prez. 429/6 (12) (16053 2—2)

Konkurs.

W sądzie tutejszym jest do obsadzenia zaraz posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymogi: Znajomość języków krajowych, manipulacyi sądowej i biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania własnoręcznie napisane, należy wnosić bezzwłocznie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Krakowiec, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. Prez. 3583 (16190 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnopolu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 28 stycznia 1913 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. 19565 (16074 1—3)

Konkurs.

Na posadę starszego oficyała kancelaryjnego w Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 stycznia 1913.

Podania o powyższą ewentualnie w innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficyała wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 19 grudnia 1912.

Upadłości.

L. cz S. 20/12 (55) (16090)

W konkursie Markusa Gottlieba z Tarnopola celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 stycznia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 13 stycznia 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 19/12 (69) (16089)

W konkursie Majera Halperna w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 stycznia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 13 stycznia 1913

o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 8.
Tarnopol, dnia 4 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 23/12 (102) (16091)
W konkursie Mozesa Salomona Charapa z Tarnopola, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 stycznia 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 13 stycznia 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 1.
Tarnopol, dnia 4 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 30/12 (67) (16092)
W konkursie Mosesa Feldmana z Tarnopola celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 stycznia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 13 stycznia 1913 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.
Tarnopol, dnia 4 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/12 (395) (16135)
W konkursie Israela Lantnera ze Stryja donieśli wierzyciele Erste ung. Wirkwarenfabrik Vácz, L. Selinger i B. Manheim, że skład towarów masy konkursowej sprzedany został przez wydział wierzycieli za niestosunkowo niską cenę. Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do środków zaradczych, w szczególności przez wybór nowego wydziału i wniesienia skargi wyznacza komisarz konkursowy audyencyę na 30 grudnia 1912 godz. 10 rano, na którą się wierzycieli konkursowych wzywa.
Stryj, 7 grudnia 1912.

L. cz. S. 4/9 (206) (16134)
W konkursie firmy M. Scharf i syn, browar w Huczku celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 4 stycznia 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 8 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu w biurze 16.
Przemyśl, 6 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

G. Zl. S. 37/12 (1) (16093 1—3)
Concursedict.
Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen der Henriette Hirschhorn, nicht protocollierten Schnittwarenhändlerin in Tarnopol Ringplatz Nr. 6 bewilligt.
Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Viktor Nussbrecher, Landesadvocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.
Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 31 Dezember 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.
Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 31 Jänner 1913 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 6 Februar 1913 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.
Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.
Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.
Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.
Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" erfolgen.
Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.
K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 17 Dezember 1912.

L cz. S. 15/12 (1) (16132 1—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Simona Knolla, kupca w Oknie.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego Kaliszczaka w Horodence, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Bosakowskiego w Horodence.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 listopada 1912 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Horodence, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Horodence najdalej do dnia 10 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 grudnia 1912 godzinie 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Horodence lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. S. 23/12 (1) (16138 1—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku pp. Elkuny Reissa i Mendla Reissa, spółdzierżawców młyna strutyńskiego w Złoczowie zarejestrowanych pod firmą „Mendel Reiss i Elkune Reiss", jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Antoniego Dręgiewicza w Złoczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Rotha, adwokata w Złoczowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913, godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 10, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie najdalej do dnia 18 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 21 stycznia 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. S. 58/12 (2) (16077 1—3)
Edykt konkursowy.
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku pana Chaima Grossingera, właściciela realności i kupca zarejestrowanego pod firmą Ch. Grossinger, skład węgla we Lwowie, ul. Kościuszki 2.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Kazimierza Romana Witkowskiego we Lwowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913 godzina 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie prowadzone razem.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. S. 21/12 (1) (16037 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Marjem Belzer, niezarejestrowanej kupcowej towarów bławatnych i właścicielki realności w Brodach.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Simchego Binema Feldmana, adwokata kraj. w Brodach.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszczenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 13 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 20 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 29 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. 410/11 (8) (16054 2—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że dnia 17 października 1911 w Szczepłotach zmarł Petro Derdak syn Teodora, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzica Seńka Derdaka.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Naćki i Jeka Derdaków nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Piotrem Buglem c. k. notaryuszem w Krakowcu ustanowionym dla nieobecnych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 11 września 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 27/12 (1) (16036 2—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Podolskiego Towarzystwa dyskontowego, stow. zarej. z ogr. poręką w Tarnopolu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla z daty Tarnopol 4 października 1912 na kwotę 350 kor. opiewający w 3 miesiące od daty wystawienia płatny, akceptowany przez Chaima Meiera Kornbauma i Friedę Kornbaum w Tarnopolu.
Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia płatności dochodził, inaczej weksel ten po upływie tego czasokresu uznany będzie za pozbawiony skutków prawnych.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 19 października 1912.

L. cz. T. II. 24/12 (1) (16010 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Izraela Grubnera, kupca w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a mianowicie:
I. jeden weksel opiewający na kwotę 150 kor, płatny 31 stycznia 1913 r., akceptowany przez Salomona Goldberga, kupca w Krakowie, a żyrowany przez Nuchema Salza, kupca w Krakowie.
II. jeden weksel na kwotę 60 kor. opiewający, płatny 1 października 1912 r., akceptowany przez Abrahama Ferfla, kupca w Strószowie.
Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby złożył je w tutejszym sądzie w ciągu 45 dni, a to co do pierwszego od dnia płatności weksla, co do drugiego od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu je nieistniejące uznane zostaną.
C. k. krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. T. 10/12/1 (15731 2—3)
Na wniosek Judy Breitera, kupca w Barsztynie, wdraża się postępowanie amorty-

zacyjne co do książeczki wkładkowej oszczędności Banku centralnego kredytowego w Bursztynie, stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego z ograniczoną poręką z daty Bursztyn 16 maja 1912 Nr. 180 na 1266 kor., opiewającą

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczka uznana będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 26 października 1912.

L. cz. T. V. 24/12 (2) (15946 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Izraela Arona kupca w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

a) książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2785, opiewającej na kwotę 1500 kor. z procentem od 3 stycznia 1910 wystawionej na imię Izraela Arona w Tarnobrzegu,

b) książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2786, opiewającej na kwotę 1500 kor. z procentem od 3 stycznia 1910, wystawionej na imię Izraela Arona w Tarnobrzegu.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. 28/12 (1) (15984 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek Szymona Gottfrieda, kupca w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 16 sztuk weksli, wszystkich wystawionych w Przemyślu płatnych na własne zlecenie przez proszącego, jako wystawcę podpisanych przekazanych do Marcina Banasia w Sielnicy, płatnych w Przemyślu i przez tegoż akceptowanych, a to:

1. wystawiony 1 marca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 1 lipca 1910 płatny, na blankiecie za 80 hal.,

2. wystawiony 1 kwietnia 1910 na 900 kor. opiewający, dnia 1 sierpnia 1910 płatny, na blankiecie za 60 hal,

3. wystawiony 25 maja 1910 na 900 kor. opiewający, dnia 25 sierpnia 1910 płatny, na blankiecie za 60 hal.,

4. wystawiony 15 lipca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 15 października 1910 płatny, na blankiecie za 80 hal.,

5. wystawiony 4 lipca 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 19 listopada płatny, na blankiecie za 80 hal.,

6. wystawiony 27 sierpnia 1910 na 1000 kor. opiewający, dnia 27 grudnia płatny, na blankiecie za 80 hal.,

7. wystawiony 26 października 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 10 lutego 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal,

8. wystawiony 19 października 1910 na 1000 kor. opiewający, dnia 15 lutego 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,

9. wystawiony 22 grudnia 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 22 marca 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal,

10. wystawiony 27 listopada 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 27 marca 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,

11. wystawiony 1 grudnia 1910 na 1200 kor. opiewający, dnia 1 kwietnia 1911 płatny, na blankiecie za 80 hal.,

12. wystawiony 15 listopada 1912 na 1200 kor. opiewający, dnia 1 kwietnia 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,

13 wystawiony 2 lutego 1911 na 1200 kor. opiewający, dnia 12 czerwca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal,

14. wystawiony 16 lutego 1911 na 1150 kor. opiewający, dnia 16 czerwca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal,

15. wystawiony 28 lutego 1911 na 1200 kor. opiewający, dnia 14 lipca 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,

16 wystawiony 1 kwietnia 1911 na 1100 kor. opiewający, dnia 1 sierpnia płatny na blankiecie za 80 hal.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym razie bowiem po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. T. II 7/12 (2) (15551 3—3)

Edykt.

Na wniosek Franciszki Eckstein zam. Rappaport w Kolbuszowej, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do dwóch weksli, jednego na kwotę 1000 kor. opiewającego, a przez Herscha Grosshausa i Sarę Grosshaus z Cmolasu akceptowanego, zresztą zaś niewypełnionego, zaś drugiego również na kwotę 1000 kor. opiewającego przez Chiela Blitzera z Zarębek i Leiba Blitzera z Cmolasu w charakterze akceptantów podpisanego, zresztą zaś niewypełnionego, które to weksle z posiadania właścicielki Franciszki Eckstein zam. Rappaport zaginęły, zarazem wzywa się edyktem posiadacza powyższych weksli, by je w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. T. 29/12 (1) (15985 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Efroima Tuchmana kupca w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 10 sztuk weksli, wszystkie wystawione w Przemyślu, płatne na własne zlecenie przez proszącego jako wystawcę podpisane, przekazane do Marcina Banasia z Sielnicy, płatne w Przemyślu i przez tegoż akceptowane, a to:

1. wystawiony 10 października 1910 na 550 kor. opiewający, dnia 10 stycznia 1911 płatny na blankiecie za 40 hal.,

2. wystawiony 1 lutego 1911 na 600 kor. opiewający, dnia 1 maja 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

3. wystawiony 5 stycznia 1911 na 1200 kor. opiewający dnia 5 maja 1911 płatny na blankiecie za 80 hal.,

4. wystawiony 24 stycznia 1911 na 600 kor. opiewający dnia 8 maja płatny na blankiecie za 40 hal.,

5. wystawiony 19 marca 1911 na 600 kor. opiewający dnia 19 czerwca 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

6. wystawiony 14 kwietnia 1911 na 600 kor. opiewający dnia 14 lipca 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

7. wystawiony 7 maja 1911 na 600 kor opiewający dnia 7 sierpnia 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

8. wystawiony 10 lipca 1911 na 600 kor. epiewający dnia 10 października 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

9. wystawiony 19 lipca 1911 na 500 kor. opiewający dnia 19 października 1911 płatny, na blankiecie za 40 hal.,

10. wystawiony 22 października 1911 na 550 kor. opiewający dnia 22 stycznia 1912 płatny na blankiecie za 40 hal.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. 10^{25}*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*) $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! Gęsty 7·50 hal., gęsto płynna patoka „rarytas“, tylko moja specyalność, 8·50 hal. Szampan z jabłek stary, wyborny 5·84 hal., wszystko za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Rydze. Wysyłam grzyby ładne wybrane 7 kor. za 1 klg. Rydze marynowane 5 klg. z beczułką za 4 kor. 50 hal., Rydze kiszone 5 klg. z beczułką za 4 kor. Kapustę kiszona 5 klg. z beczułką za kor. 3·50. Ogórki kwaszone 5 klg. z beczułką za kor. 2·50. Masła 1 klg. za kor. 2·70 w przesyłkach co najmniej 4-o klg. Bryndza z połonin 5 klg. za kor. 6·50. Powidła 5 klg. z beczułką kor. 4·—. Jabłka i gruszki, dobre, zimowe 5 klg. za 2 kor. Jabłka krajane suszone bez dymu 5 klg. za kor. 3·50. Gruszki kaiserki 5 klg. za 3 kor. Śliwki suszone, dobre, słodkie 5 klg. za 4 kor. i orzechy papierówki 5 klg. za 4·— kor. Prócz tego sukna ciemne, jasne, czarne, białe, czerwone, szerokości 60 cm. po 2·40 kor. za 1 metr. Wysyła pocztą opłacone **L. Stummer,** kupiec w Kossowie.

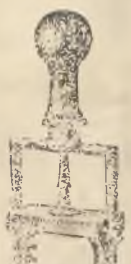
Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można
pocztą i przez korespondencyę

HENRYK TRETER
właściciel znanej od 30 lat parowej
Fabryki Czekolady
Kakao, Cukrów deser. i Herbatników
we Lwowie, Kilińskiego 1.
(naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej).
poleca swe znakomite wyroby
1/2 klgr. cukrów deser. mieszan. z czekol. K. 2·40. 1/2 klgr. czekolady po K. 1·60 i 2·—. Kakao w puszk. blasz. po 75 h. i K. 1·40. Masę migdał. i orzech. do przekład. ciast i tortów 1/2 klgr. K. 1·60. **Na św. Mikołaja i Gwiazdkę** stosowne podarki w wielkim wyborze. Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą za pobraniem.

Wskutek powiększenia
ZMIANA LOKALU!
Najnowsze maszyny elektr.
Eugeniusz Maryan
LWÓW
CHORĄŻCZYZNA 5,
Dom Tow. Muzycz.
UNGER
WŁASNEGO WYROBU:
Pieczęcie kauczukowe i metalowe, herby, napisy, medale, odznaki emajlowe, monogramy.

Bilety wizytowe
Karty ślubne, Dyplomy i wszelkie roboty
litograficzne wykonuje jak najstaranniej i po
możliwie jak najniższych cenach
Zakład Artystyczno-Litograficzny
Antonina Przybylska
we Lwowie, ulica Lindego 2-4.



TABLICE i NAPISY
z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatow., odznaki dla straży wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik.
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.
Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.
Cenniki bezpłatnie.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego l. 23.

54 lat istnienia — **lat istnienia 54**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„Tygodnik Illustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść
Henryka Sienkiewicza p. t.
„Pod Dąbrowskim“
Z ilustracyami Wojciecha Kossaka
Władysława Reymonta p. t.
„Insurekcya“
Wacława Sieroszewskiego p. t.
„Bieniowski“
Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele
„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:
Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**
Cykl ilustracyi wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:
We Lwowie:

		z oprawą książek	
kwartalnie	6·80 koron	8·30 koron	
półrocznie	13·60 koron	16·60 koron	
rocznie	27·20 koron	33·20 koron	

W Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7·20 koron	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.
Numera okazowe bezpłatnie.

Telefon 234. Telefon 234.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

PODRÓŻE NA CZASIE!

NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ:

Co środy i niedzieli sezonowy **Express** z Podwołoczysk przez Lwów-Wiedeń do Nicei-Cannes. — — —
Odjazd ze Lwowa: Środa i niedziela o 2·45 po południu.
Przyjazd do Nicei: Piątek i wtorek o 1·14 po południu.
Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena:		
I. Klasa Lwów-Nicea	Koron	210·60
I. Klasa Lwów-Monaco	„	208·70
I. Klasa Lwów-Mentona	„	208·—
I. Klasa Lwów-San Remo . . .	„	205·70

Dopłata do Expresu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 74·90.
Dopłata do Expresu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53·10.
Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasą I. K. 423·40, II. K. 286·80, III. K. 185·40.

DO EGIPTU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — —
Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu.
Cena Lwów Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490·80, II. Klasą K. 338·80.
Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. 874·60, II. Klasą K. 602·50.
Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3. — — —
Adres telegraficzny „Stadtbureau“. Telefon Nr. 234.

WINA firmy: **Didolić i Prpić** otrzymać można także u firm: **Proksz.** Leona Sapiehy 23. — **Kolonski.** Zyblikiewicza 47. — **Keleman.** Zielona 32. — **Kozłowski.** Gródecka 85. — **Zaniewski,** Kochanowskiego 20. — **Tomoń,** Janowska 48. — **Hoch,** Łyczaków 50. — **Lödl,** Potockiego 32. — **Gross,** Barska 4. **Jarymowicz,** Mikołaja 9. — **Ruff,** Janowska 111. — **Rossignon,** Asnyka 4. Zamarstynów: **Langner,** Lwowska 20 i **Restauracya przy rogatce Łyczakowskiej.**

---

100 lat istniejący HANDEL WIN i RESTAURACYA pod „ZŁOTĄ GRUSZKĄ“

JANA LUDWIGA we Lwowie, ulica Krakowska 7

poleca na święta: WINA, LIKIERY i WÓDKI w wielkim wyborze.

DOM UBRAŃ

„REKORD“

LWÓW, SYKSTUSKA 6.

30 prc. taniej sprzedaje z powodu wiekiego zapasu ubrań męzkich, studenckich i dziecinnych, jakoteż futra miastowe i futerka do polowania, ubrania sportowe i bundy do polowania sprzedaje 30 prc. taniej jak wszędzie.

---

2 prc. na Bursę Batorego. **3 prc. na T. S. L.**

KINO „KOPERNIK“

nowa sala teatralna dwupiętrowa przy ul. Kopernika l. 9 róg ul. Lindego.

zwane SANS-RIVAL.

Program od 20 do 27 grudnia 1912:

Sęp. Wzruszający dramat w trzech aktach. Indye. Kąpiel królowej. Wesoła komedya i inne obrazy wesołe.

3 prc. na T. S. L. **2 prc. na Bursę Batorego.**

NA ŚWIĘTA!

WÓDKI w różnych smakach z krajowych fabryk —

LIKIERY francuskie, holenderskie i krajowe

Koniaki francuskie —

WINA naturalne-czyste

węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie i greckie

poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

c. k. [illegible]dwornego dostawcy

we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie i najstaranniej.

CENNIKI BEZPŁATNIE.

Kasa Oszczędności m. Tarnowa

podaje do wiadomości

od dnia 1 stycznia 1913 r. począwszy

płaci

5 prc.

od nowych wkładek

na nowe książeczki składanych.

Podatek rentowy od tego oprocentowania opłaca Kasa z własnych funduszów.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych

i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Towarzystwo

Wzajemnego Kredytu w Krakowie

wypłaca swym Członkom,

począwszy od dnia 2 stycznia 1913 roku od udziałów wpłaconych przed dniem 1 października 1912 roku

Cztery prc.

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1912 w Kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

(Przedruk nie będzie płacony)

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, włoskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z odstawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

MAGAZYN FUTER JULIANA SOLIKA

we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 4

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer: damskie i męskie podług najnowszych fasonów, oraz kolie, czapki i zarękawki. Żakiety damskie z baranków krymskich, źrebiąt, astrachanów, oraz materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. — **Ceny umiarkowane.**

WINA

koniaki, śliwowice, rumy, znakomite szampany, polecają na święta

Didolić i Prpić

we Lwowie, przy ul. Czarnieckiego l. 3.

Szampan „VODICA“

Próbna paczka 2 flaszki K. 9·—, franco za pobraniem.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.